TYGODNIK SANOCKI

TYGODNIKSANOCKI.PL | PISMO SAMORZĄDOWE | /TYGODNIK.SANOCKI

5 KWIETNIA 2024 R. | NR 14 (1714) | CENA: 3,50 ZŁ, W TYM 5% VAT | NR INDEKSU 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWIU 58.14.11.0 | NAKŁAD 1000 EGZ.

To będą kluczowe wybory dla rozwoju miasta

Str. 2, 3, 5, 8

Grzegorz Kozak

Tomasz Matuszewski

Sławomir Miklicz

Ewa Sieradzka

INWESTYCJE STR. 4

Mosty mają łączyć, a nie dzielić

MEDIATEKA STR. 9

Otwarcie strefy gier retro

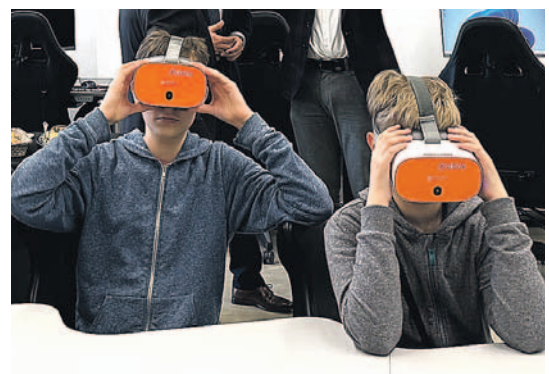

WIODĄCY OŚRODEK W REGIONIE STR. 9

Sprzęt i lekarze przyjeżdżają do pacjenta

Wielka Sobota na rynku

Święcenie pokarmów i „Autobus ciepła”

Władze miasta tradycyjnie już zadbały o to, by Wielka Sobota miała jak najbardziej uroczysty charakter. Najpierw na rynku zorganizowano święcenie pokarmów wielkanocnych, a następnie pojawił się tam Autobus Ciepła, z którego wydawano posiłki i paczki osobom najbardziej potrzebującym.

AUTOR

Pokarmy święcił ks. Roman Froń, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego

W sobotni ranek jak co roku święciliśmy pokarmy. Jednak nie wszyscy w kościołach, bo część rodzin wolała wybrać się na rynek, gdzie pod zadaszonymi stołami ustawiano koszyczki pełne wielkanocnych specjałów. Całość oficjalnie otworzyli przedstawiciele magistratu, a następnie uroczystego „pokropienia” przyniesionych dóbr dokonał ks. Roman Froń, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego.

Następnie pod ratusz zajechał znany już sanoczanom „Autobus ciepła”, z którego serwowano gorący żurek. Wkrótce pojazd ruszył w trasę po Sanoku, zatrzymując się też w Olchowcach i na Dąbrówce. Również i tam pojawiały się osoby spragnione nie tylko ciepłego posiłku, ale także dobrego słowa i uśmiechu. A na to od osób prowadzących akcję zawsze można liczyć.

– Spotkaliśmy się na rynku, by poświęcić pokarmy wielkanocne. To wspaniała tradycja, łącząca nas jako społeczność i przypominająca o wartościach, które pielęgnowane są w domach od wielu pokoleń. To m.in. pomaganie innym – jedna z najpiękniejszych rzeczy, jakie możemy uczynić. Dla niektórych święta stają się okazją do refleksji i momentem solidarności z tymi, których życie obdarzyło wyzwaniem samotności lub smutkiem. Nasz „Autobus ciepła” to nie tylko środek transportu, ale przede wszystkim wspaniali i życzliwi ludzie, którzy nie pozostają obojętni na drugiego człowieka. Ogromne brawa dla nich – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

(bb)

Współpraca miasta i powiatu

Ustalono nową siedzibę SOSW

W imieniu władz miasta burmistrz Tomasz Matuszewski przekazał starostwu powiatowemu – w drodze darowizny – działkę nr 58/170 o powierzchni 0,4552 hektara, która położona jest w dzielnicy Olchowce.

Transakcję zatwierdzono podpisaniem aktu notarialnego, a rzeczona działka jest przeznaczona na budowę nowej siedziby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Ta długo wyczekiwana inwestycja w końcu ma szansę powstać, a obowiązujący w akcie termin zakończenia prac został wyznaczony na 30 listopada 2031 r. Wartość darowizny to 583 958 zł.

(es)

ARCH. POWIAT SANOCKI

Miasto przekazało działkę starostwu

PODZIĘKOWANIA

Podziękowania za uczestnictwo w ostatniej drodze mojej mamy dla pana Tomasza Matuszewskiego, burmistrza miasta Sanoka, pani Jowity Nazarkiewicz, wiceburmistrz miasta Sanoka oraz pani Ireny Penar, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Turystyki wraz z pracownikami

Mariola Milewska

Podziękowania za uczestnictwo w ostatniej drodze mojej mamy dla pracowników Samorządowego Przedszkola Publicznego nr 4 w Sanoku wraz z Radą Rodziców.

Mariola Milewska

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

O ZMIANACH SIEDZIB LOKALI OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH NR 1, 5 i 12 NA TERENIE MIASTA SANOKA

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1

Dotychczasowa siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1, która mieściła się w budynku Klubu „Górnika” przy ul. Grzegorza z Sanoka 2 w Sanoku – została przeniesiona do budynku „KARPACKA” przy ul. Jagiellońskiej 29 w Sanoku.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 5

Dotychczasowa siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5, która mieściła się w budynku Rady Dzielnicy Dąbrówka przy ul. Krakowskiej 36 w Sanoku – została przeniesiona do budynku Centrum Handlowego „Ryś” przy ul. Krakowskiej 2 w Sanoku.

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 12

Dotychczasowa siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej nr 12, która mieściła się w budynku Żłobka Samorządowego nr 2 przy ul. Romualda Traugutta 23 w Sanoku – została przeniesiona do budynku Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. Sadowej 12 w Sanoku.

Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Sanoka informuje, że w dniu wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m. st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, zarządzonych na dzień 7 kwietnia 2024 r., w godz. od 10^{00} do 16^{00} udostępniony będzie samochód dla wyborców niepełnosprawnych – kontakt telefoniczny w dniu wyborów **13 46 52 800**.

DYŻURY APTEK

DATA	PORA NOCNA – NIEDZIELE I ŚWIĘTA	NAZWA I ADRES
02.04-06.04	21.00–23.00	Apteka Farmacja 24 ul. Traugutta 78/1
07.04	10.00–14.00	
08.04-13.04	21.00–23.00	
14.04	10.00–14.00	
15.04-20.04	21.00-23.00	Apteka Omega ul. Kościuszki 22
21.04	14.00-18.00	

INFORMACJA

Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku

zwraca się z prośbą do wszystkich komitetów wyborczych z terenu Sanoka, startujących w wyborach samorządowych 2024, o odkładanie dla biblioteki po jednym egzemplarzu wszelkich materiałów wyborczych (plakaty, ulotki, afisze wyborcze kandydatów i kandydatek).

W sprawie ustalenia szczegółów odbioru materiałów wyborczych z komitetami będzie kontaktował się upoważniony pracownik biblioteki.

Celem uzyskania informacji bądź odpowiedzi na pytania, wiadomości należy kierować na następujący adres mailowy: **jozefek@biblioteka.sanok.pl**

„Tygodnik Sanocki”
Pismo samorządowe
redakcja@tygodniksanocki.pl
tygodniksanocki.pl
/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | **Adres redakcji:** 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 463 16 34, kom. 697 979 971
Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | **Redaguje zespół:** Emilia Wituszyńska – emiliawituszynska@tygodniksanocki.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotrpaszkiewicz@tygodniksanocki.pl
Współpracują: Krzysztof Lubomski, Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska
Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | **Korekta:** Iwona Gibała-Błażewicz
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
tel. 13-463-16-34

Druk:
Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Artykuł sponsorowany

Z troską o przyszłość Sanoka – rozmowa z Tomaszem Matuszewskim

Co osiągnął? Nad czym pracuje? Jakie ma plany i które z dotychczasowych działań zamierza kontynuować? Dlaczego postanowił ubiegać się o drugą kadencję? – o tym i o innych ważnych sprawach z burmistrzem Tomaszem Matuszewskim rozmawia Bartosz Błażewicz.

Pana konkurenci ubiegający się o urząd burmistrza Sanoka składają mgliste obietnice wyborcze, natomiast pan jako jedyny z kandydujących może przedstawić konkrety. Chcę zapytać: jakie są pana najważniejsze osiągnięcia podczas ostatniej kadencji?

Przez pięć lat razem z moimi współpracownikami wykonaliśmy wiele zadań, które niewątpliwie można określić mianem osiągnięć. Najważniejsze wymagało wielu starań, licznych wyjazdów i spotkań, ale efekty widać już przy ulicy Ustrzyckiej. Mówię o mieszkaniach, na które czekają sanoczanie od ćwierć wieku. Nowe bloki będą wybudowane dzięki środkom pozyskanym z Banku Gospodarstwa Krajowego. Z nadzieją patrzymy na rozpoczęcie prac przy ul. Konarskiego. Czy to jest osiągnięcie? Skoro przez ponad 20 lat nie udało się nic w tej sprawie zrobić, to pozostawiam Państwa ocenie nasze starania w tej kwestii. Jestem dumny z nowego mostu, którego budowę możemy już śledzić, a która niemal w całości zostaje sfinansowana z pozyskanych środków. To są środki celowe, z rządowego programu Mosty dla regionów, więc nie dostalibyśmy ich na inne cele. Most zapewni nam bezpieczeństwo komunikacyjne, jestem pewien, że nawet dzisiejsi malkontenci za parę miesięcy zmienią swoją narrację. Czy to jest osiągnięcie? Proszę zapytać włodarzy miast położonych nad rzekami, czym dla infrastruktury miejskiej są mosty. Wymieniam dalej: kocioł na biomasę w miejskiej ciepłowni to także jedna ze sztandarowych inwestycji mijającej kadencji; co ważne dla nas, jako mieszkańców, zaoszczędzimy na opłatach za emisję szkodliwych pyłów, będziemy oddychać czystym powietrzem. To jeszcze nie koniec rewolucji ciepłowniczej i dekarbonizacji w Sanoku, ale o tym wspomnę może później. Remonty szkół, żłobków, przedszkoli – trzeba zadbać przecież o warunki opieki i edukacji najmłodszych. Mediateka na Posadzie, dzięki której budynek przedwojennej jeszcze szkoły otrzymał nowe życie, a młodzi mieszkańcy zyskali miejsce dla rozwijania swoich zainteresowań. Pozyskaliśmy sporo środków na te cele, będzie tego ponad 30 mln zł. Remonty ulic, sieć kanalizacyjna, oświetlenie – to zadania miasta i wykonywaliśmy je rzetelnie. Gdyby zliczyć, to w tej kadencji wartość wszystkich inwestycji przekroczy 335 mln zł. Są to realne i widoczne osiągnięcia pracy całego zespołu ludzi.

Jakie działania planuje pan podjąć, aby jeszcze poprawić jakość życia mieszkańców?

Wszystkie z podejmowanych dotąd działań wpływają na jakość życia. Efekty da się zauważyć już niebawem. Dostępność mieszkań komunalnych – to podstawa. Miejsca pracy – po to powstaje strefa gospodarcza. Niższe opłaty za ciepło – temu służy projekt ciepłowniczy, o którego założeniach mówiłem niedawno podczas pikniku w Uczelni Państwowej. Monitorowanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi daje już pierwsze efekty, ponieważ obniżyliśmy ceny za wywóz śmieci i dążymy do kolejnej obniżki. Wsparcie dla seniorów poprzez programy realizowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ale też poprzez organizację rozmaitych form aktywności ludzi starszych, którzy potrzebują rozmowy, wzajemnych kontaktów czy doskonalenia pewnych umiejętności podczas zajęć warsztatowych. Łatwiejszy dostęp do gabinetów lekarskich w miejskich przychodniach – o takiej potrzebie często słyszę na spotkaniach z mieszkańcami. Planujemy też zająć się transportem publicznym i uczynić go w pełni niskoemisyjnym. Na obecną chwilę wypracowaliśmy sieć połączeń, które zaspokajają komunikacyjne potrzeby mieszkańców, ustawiamy wiaty przystankowe na nowych trasach. Mam pomysł – całkiem realny – aby komunikacja miejska była bezpłatna dla wszystkich sanoczan.

Jakie są pana priorytety w zakresie rozwoju infrastruktury miejskiej?

Zmieniamy Sanok: ulica Białogórska nie straszy już placem z wystającymi drutami, lecz zachęca do aktywności na wielofunkcyjnych boiskach. Jakie mam priorytety? Przede wszystkim stworzenie terenów rekreacyjnych, które nazwaliśmy „parkami pokoleń" – tam pośród zieleni będą spędzać czas zarówno seniorzy, jak i najmłodsi. Parki na początek powstaną na Wójtostwie i na Zatorzu; one zostały wpisane do Strategii Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Sanok-Lesko, dzięki czemu miasto sięgnie po dedykowane środki w ramach Funduszy Europejskich dla Podkarpacia. Będziemy kontynuować remonty dróg i montować oświetlenie uliczne, w tym obszarze wiele jeszcze jest do zrobienia, chociaż i tak zrobiliśmy niemało. Lubię się spotykać z mieszkańcami, ponieważ oni wiedzą doskonale, że nie można zrobić wszystkiego od razu, nie da się zaspokoić wszystkich potrzeb, zwłaszcza jeżeli warunkiem przebudowy czy remontu jest pozyskanie zewnętrznych środków. Nasi mieszkańcy są doskonale zorientowani, jak działa samorząd i jakie mamy możliwości. To mnie cieszy. Na Dąbrówce wyremontowaliśmy Piastowską, Struga, Rataja, Kiczury, Witosa, Najświętszej Marii Panny, Dworską, Kalinową, Graniczną i jeszcze kilka ulic, ale to zaledwie kropla w morzu potrzeb tej dzielnicy. Remontując drogi, tam gdzie to możliwe, będziemy wytyczać ścieżki rowerowe. Poprawę infrastruktury drogowej będę realizował równie efektywnie, jak w poprzedniej kadencji.

Jak zamierza pan wspierać lokalne przedsiębiorstwa i przyciągać nowe inwestycje?

Spotykam się regularnie z lokalnymi przedsiębiorcami. Znam ich problemy. Podczas pandemii reagowaliśmy bardzo szybko, jako pierwszy samorząd w regionie wprowadziliśmy konieczne ulgi, aby niwelować straty małych i średnich firm. Organizujemy co roku Sanockie Forum Gospodarcze i rozmawiamy o przyszłości miasta oraz kierunkach jego rozwoju. Przygotowaliśmy strefę gospodarczą oraz katalog dla inwestorów – muszę powiedzieć, że jest znaczące zainteresowanie inwestowaniem w Sanoku. Powstaje pasaż handlowy na Posadzie, ale to dopiero początek. Strefa gospodarcza niebawem zostanie całkowicie wykorzystana.

Jakie są pana plany dotyczące edukacji i kultury w naszym mieście?

Edukacja to w budżecie miasta rekordowe wydatki. Potrzebne są zmiany systemowe, na poziomie krajowym, aby zrekompensować te koszty. To, co należy do podstawowych obowiązków „organu prowadzącego", czyli miasta, a więc dbałość o infrastrukturę oświatową, realizujemy bardzo skutecznie, pozyskując bezprecedensowe środki. Remontujemy żłobki, przedszkola i szkoły, aby dzieci uczyły się w placówkach dobrze przystosowanych do ich potrzeb. Modernizujemy budynki także z myślą o oszczędnościach – są ocieplane, a w miarę możliwości wyposażone w odnawialne źródła energii. Wprowadziliśmy stypendia dla najzdolniejszych uczniów. Jeśli chodzi o działania w sferze rozwoju i promocji kultury – wspieramy wiele inicjatyw, które organizują miejskie i nie tylko miejskie instytucje, stowarzyszenia i fundacje. Miasto dofinansowuje Międzynarodowe Forum Pianistyczne, imprezy organizowane przez Państwową Szkołę Muzyczną, Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej, inicjatywy Miejskiej Biblioteki Publicznej. W tym roku, w sierpniu, poza Jarmarkiem Ikon, Sanok będzie gospodarzem Podkarpackiego Szlaku Filmowego, na które to wydarzenie już dziś serdecznie zapraszam. Takie cykliczne wakacyjne imprezy wejdą na stałe do miejskiego kalendarza.

Jakie kroki podejmie pan, aby uczynić nasze miasto bardziej ekologicznym?

Zmodernizowaliśmy miejską ciepłownię, więc już zrobiliśmy poważny krok, aby sanoczanie oddychali czystszym powietrzem. Wdrażamy aktywnie program mający na celu wymianę starych pieców w domach prywatnych – mówimy o tym podczas spotkań z mieszkańcami. Zasialiśmy kwietne łąki, zieleń miejską pielęgnujemy według wskazań fachowców, organizujemy szkolenia dla spółdzielni mieszkaniowych, aby ich zarządy profesjonalnie podchodziły do wycinki drzew. Będziemy inwestować w zielone tereny rekreacyjne. Większej uwagi wymaga Park Miejski – chcemy, aby stał się zielonym sercem naszego miasta.

W jaki sposób zamierza pan angażować mieszkańców w procesy decyzyjne?

To się już dzieje i będzie kontynuowane. Odbywam dyżury, organizuję w ciągu roku wiele spotkań z mieszkańcami dzielnic. Słucham sanoczan z ogromną przyjemnością, ich uwagi notujemy, poddajemy dyskusji, wprowadzamy do realizacji. Współpracuję z radami dzielnic, bo to tam zasiadają ludzie, którzy najlepiej orientują się w pilnych potrzebach lokalnej społeczności. Jako ciała doradcze powołałem rady seniorów, młodzieży i kobiet – wspieram i będę wspierał inicjatywy zgłaszane przez te gremia.

Jakie są pana strategie na zwiększenie bezpieczeństwa publicznego?

Mijająca kadencja należała do najtrudniejszych, biorąc pod uwagę plagi, jakie kolejno spadały na nas – najpierw pandemia, potem wybuch wojny za wschodnią granicą. Z pandemią sobie poradziliśmy, przyjęliśmy uciekających przed wojną uchodźców, organizowaliśmy pomoc. Zadbamy o bezpieczeństwo publiczne? Myślę, że tak. Patrole Straży Miejskiej, dobra współpraca z Komendą Powiatową Policji – to robimy i będziemy to robić nadal. Systematycznie będziemy też poszerzać obszary monitorowane, aby mieszkańcy czuli się bezpiecznie we wszystkich zakątkach naszego miasta.

Jakie są największe wyzwania, przed którymi stoi nasze miasto, i jak planuje pan je rozwiązać?

Trzeba zaspokoić wszystkie potrzeby mieszkaniowe sanoczan, to uważam za priorytet i wiem, jak to zrobić. Bloki przy ul. Ustrzyckiej to pierwszy krok, teraz czas na kolejne. Wyzwaniem są dwa miejsca odziedziczone po poprzednikach: hala targowa w Śródmieściu i Zielony Rynek na Posadzie. Myślę, że mieszkańcy się ze mną zgodzą: trzeba te obiekty, mówiąc najogólniej – przeformatować. Co to oznacza? Mam pewne plany, ale dziś jeszcze nie chcę ich zdradzać. Kiedy się zaczną materializować, skonsultuję je z mieszkańcami i poproszę o opinię. Wyzwaniem jest też schronisko dla bezdomnych zwierząt – uważam, że czas je zorganizować i uruchomić w naszym mieście.

Czy może pan podzielić się swoją wizją miasta za 5 lat?

W strefie gospodarczej funkcjonują firmy korzystające z zielonej energii. Sanoczanie chętnie jeżdżą miejską komunikacją, bo jest wygodna i niskoemisyjna. Oddychamy czystym powietrzem. Odnawialne źródła dostarczają energię miejskim instytucjom. Drużyna hokejowa zdobywa mistrzostwo Polski. W budżecie miasta dochody przewyższają wydatki, a dzięki nadwyżce operacyjnej występujemy o dofinansowanie dużych projektów inwestycyjnych. Tak to widzę i wiem, że z moją energią do pracy i zaangażowaniem mieszkańców Sanok czeka taka właśnie przyszłość.

Najdroższa inwestycja w historii Sanoka

Mosty mają łączyć, a nie dzielić

Cykl spotkań z mieszkańcami burmistrz Tomasz Matuszewski zakończył w Klubie Naftowca, gdzie głównym punktem dyskusji była budowa mostu nad Sanem. Włodarz miasta przekonywał zgromadzonych, że nowa przeprawa to konieczność, a jednocześnie milowy krok w rozwoju Sanoka.

ARCH. UM SANOK (2)

Na początku burmistrz odniósł się do wszelkich informacji o moście – nie zawsze prawdziwych, które krążą w przestrzeni publicznej. Nadal wiele dyskusji i emocji wzbudza jego lokalizacja, kwestionowana przez wiele osób, które mówią o „moście w krzaki". Tymczasem owo położenie to efekt długich analiz fachowców, którzy właśnie to miejsce uznali za optymalne.

– Bardzo często pojawiał się pomysł, by nowy most postawić w miejscu obecnego na Białą Górę, ale z wielu różnych względów nie było takiej możliwości. Przede wszystkim dotacja z programu „Mosty dla regionu" mówiła o budowie nowej przeprawy w lokalizacji zarządzanej przez dany samorząd. Ponadto podczas inwestycji Most Białogórski funkcjonuje, co jest niezwykle ważne tak dla mieszkańców i działkowiczów, jak również turystów odwiedzających skansen – podkreślał Matuszewski.

Rzeczywiście, trudno wyobrazić sobie sytuację, w której przez czas trwania budowy, czyli ponad 2 lata, na drugą stronę rzeki można się dostać tylko przez Most Olchowiecki, a potem wąskimi ścieżkami przez „Sosenki"…

Rekordowe dofinansowanie

Nie zabrakło oczywiście mowy o finansach. Włodarz miasta podkreślił, że według pierwotnego planu most miał być krótszy i tańszy, ale z relatywnie niższą dotacją, przy której wkład miasta wynosił blisko 20 procent. Ostatecznie w „ferworze inwestycyjnej walki" wszystkie klocki udało się tak poukładać, że nowa przeprawa o długości prawie 270 metrów, oczywiście wraz z infrastrukturą drogową i rondem turbinowym, kosztować będzie około 106,5 mln zł przy łącznym dofinansowaniu w wysokości 97 mln zł, co oznacza, że wynosi ono ok. 91 procent. Zatem wkład miasta jest kwotowo podobny, jak przy wstępnym projekcie, jednak procentowo wyraźnie niższy.

– Możliwe jednak, że to jeszcze nie koniec pozyskiwania środków na most, bo zainteresowanie przyłączeniem się do inwestycji wyraziły też Lasy Państwowe, dla których niezwykle istotny jest transport drewna – podkreślił burmistrz.

Nie tylko funkcjonalny, ale i bardzo ładny

Głos zabierali również obecni na spotkaniu przedstawiciele firm realizujących inwestycję: Kamil Kozyra (Sarinż), Paweł Kędra (Strabag) i Grzegorz Dziedzic (Inco Consulting). Największe doświadczenie przy budowie mostów ma ten ostatni, który zawczasu chwalił sanocką przeprawę, podkreślając też, że będzie nie tylko funkcjonalna, co oczywiście najważniejsze, ale i bardzo efektowna.

– To dość długi most typu wiszącego, choć nie najdłuższy jaki budowałem, bo mam już na koncie przeprawy o większym „metrażu". Sanoczanom może przypominać nieco most w Rzeszowie, a mnie kojarzy się również z jednym z najefektowniejszych we Wrocławiu, przy którym miałem okazję pracować – powiedział Dziedzic.

Nowe kursy MKS-ów?

Głos zabierali również mieszkańcy, dopytując o szczegóły inwestycji. Ich obawy wzbudza zwłaszcza komunikacja w mieście, która podczas trwania budowy mostu poddania zostanie ciężkiej próbie.

– Być może dobrym pomysłem byłoby zwiększenie liczby kursów autobusów Miejskiej Komunikacji Samochodowej, by w tym czasie przynajmniej jakiś procent mieszkańców zrezygnował z jazdy samochodami, zawczasu unikając trudności i nerwówki na ulicach miasta – proponował były radny Jan Wydrzyński.

Burmistrz Matuszewski obiecał, że propozycja zostanie przeanalizowana i jeżeli rzeczywiście zajdzie taka potrzeba, to zwiększanie kursów MKS-ów jest jak najbardziej możliwe.

* * *

Od autora: Budowa nowego mostu już została rozpoczęta, a jej postępy obserwować będziemy przez najbliższe dwa lata. Tej inwestycji nic już nie cofnie, więc zamiast krytykować, warto jej kibicować, wierząc że uruchomienie nowej przeprawy faktycznie otworzy nowy etap w rozwoju Sanoka, znacznie usprawniając jego komunikację. I tego się trzymajmy, doceniając fakt, że władze miasta zdołały pozyskać tak znaczną dotację na realizację zadania.

Bartosz Błażewicz

Zielone płuca Sanoka

Problem roślinności w mieście powraca

Tym razem ponownie o pomoc proszą mieszkańcy Błoni. O ich petycji pisaliśmy w maju 2022 roku. Lokatorzy bloków Kochanowskiego 6, 8, 10 i 12 chcieli remontu chodnika – położono kostkę brukową, ale nie wycinki dorodnych żywopłotów. Wydrukowali listy i zebrali podpisy pod petycją dotyczącą ochrony ligustru. Sygnowali ją prawie wszyscy mieszkańcy wyżej wspomnianych bloków.

ARCH. TS

Niestety, prośby w spółdzielni o nasadzenie żywopłotów nie przynoszą skutku. Co ciekawe, lokatorzy bloku obok, który do spółdzielni nie należy, tylko do wspólnoty mieszkaniowej, uparli się, by żywopłotów nie wycinać i im się to udało. Ogólnie mieszkańcy całego osiedla z chęcią by znów chcieli z okien widzieć gęste i zielone żywopłoty, a nie tuje, od których się odchodzi ze względu na ich toksyczność i siedzibę kleszczy.

Żywopłoty – nie tylko ozdoba, ale i oaza życia

Żywopłoty to nie tylko estetyczne ogrodzenie, ale również ważny element ekosystemu i źródło wielu korzyści dla zdrowia człowieka. Ich historia sięga 5 tysięcy lat wstecz, kiedy to służyły do wyznaczania granic pastwisk i ochrony pól przed zwierzętami. Z czasem stały się ważnym elementem kultury przestrzennej, a ich znaczenie rośnie do dzisiaj.

Funkcje ekologiczne żywopłotów:

– siedlisko dla ptaków i owadów: gęste ulistnienie zapewnia schronienie i miejsce do gniazdowania dla wielu gatunków,

– poprawa jakości gleby: żywopłoty wpływają na właściwości organiczne i chemiczne gleby, zapobiegając erozji i wspomagając jej żyzność,

– ochrona przed zanieczyszczeniami: gęste liście pochłaniają pyły i inne zanieczyszczenia powietrza, oczyszczając je i poprawiając jego jakość,

– ochrona przeciwpowodziowa: w niektórych sytuacjach żywopłoty mogą stanowić naturalną barierę chroniącą przed podtopieniami.

Korzyści dla zdrowia:

– źródło tlenu: żywopłoty produkują tlen, którym oddychamy, poprawiając tym samym jakość powietrza w naszym otoczeniu,

– redukcja hałasu: gęste liście pochłaniają dźwięki, tłumiąc hałas i zapewniając ciszę i spokój,

– miejsce relaksu: zieleń działa kojąco na wzrok i psychikę, dając wytchnienie od codziennego stresu.

Żywopłoty to nie tylko praktyczne rozwiązanie, ale i piękny element krajobrazu. Stanowią oazę życia dla wielu gatunków zwierząt i roślin, a także zapewniają sporo korzyści dla zdrowia i komfortu człowieka.

Edyta Wilk

Wyjątkowe drzewo

„Zofia" pomnikiem przyrody

Magnolia „Zofia", której imię wybrali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 8, zachwyca mieszkańców i turystów. W związku z wyjątkowym znaczeniem drzewa władze miasta podjęły decyzję o objęciu go statusem pomnika przyrody.

– Chcemy, by magnolia została objęta szczególną ochroną i uzyskała status pomnika przyrody. Wdrażamy procedury, by podjąć stosowną uchwałę. Wykonaliśmy też ekspertyzę dendrologiczną – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Dlaczego „Zofia" jest tak wyjątkowa? To rzadki gatunek magnolii o pięknych, białych kwiatach. Stanowi symbol wiosny i odrodzenia. Jest miejscem wędrówek i celem uwiecznienia pięknych kwiatów.

Objęcie „Zofii" ochroną zapewni jej bezpieczną przyszłość i podniesie świadomość na temat znaczenia ochrony przyrody.

Projekt jest uzgadniany z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska. Następnie rada miasta ma przegłosować uchwałę.

ew

AUTOR

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Liczy się każdy głos

Bądźmy mądrzy przed szkodą

Już za dwa dni wybory samorządowe, w Sanoku z pewnością najważniejsze od czasu transformacji ustrojowej, czyli od blisko 35 lat. Pod wieloma względami przypominają – oczywiście w skali lokalnej – jesienne wybory parlamentarne, po których opozycja przejęła władzę, negując prawie wszystko, co zrobili poprzednicy. Nie powtórzmy tego błędu. Nie stać nas na to...

ARCH. PRYWATNE

Mijająca kadencja to okres wielkich inwestycji – budowa mostu nad Sanem, kotła na biomasę, bloków komunalnych czy rekordowa skala remontów dróg, by wymienić tylko najważniejsze przedsięwzięcia. No i oczywiście projekt wodorowy, który część kontrkandydatów burmistrza Tomasza Matuszewskiego już zaczyna krytykować (co usłyszeliśmy podczas debaty na portalu esanok.pl). Nawet nie kryją się z tym, że po przejęciu władzy ta odważna transformacja energetyczna miasta zostanie przez nich zatrzymana lub poddana audytom, którym zapewne nie będzie końca... Jakby zupełnie ich nie obchodziło, że dla mieszkańców to szansa na rachunki nawet o połowę niższe.

W skali makro przypomina to na przykład sytuację z Centralnym Portem Komunikacyjnym – jedną z najważniejszych inwestycji poprzedniego rządu, której zasadność jest coraz bardziej kwestionowana przez obecną koalicję rządzącą. Takich przykładów można by znaleźć więcej. Być może z tego powodu niektórzy wyborcy partii dziś rządzących żałują swoich decyzji z października ubiegłego roku. Nie pozwólmy na to, by podobny los spotkał naszą „zieloną transformację", która może być kamieniem milowym w rozwoju Sanoka. Da bowiem zyski nie tylko ekonomiczne – m.in. tańsze ciepło, darmowy transport miejski i sprzedaż wodoru – ale i ekologiczne, a więc prozdrowotne. Po prostu będziemy żyli w czystszym, bardziej przyjaznym mieście.

Burmistrz Tomasz Matuszewski, z którym współpracuję przeszło pięć lat, to człowiek, którego pasją jest działanie na rzecz naszego miasta, gdzie zamieszkał ponad 20 lat temu, i które pokochał, co udowadnia na każdym kroku. Mógłby iść po najmniejszej linii oporu, większość czasu spędzając w urzędzie, jednak woli prężnie działać, realizując kolejne inwestycje. I to takie, które realnie przyczynią się do rozwoju Sanoka, a korzyści z nich płynące obliczone są na długie dziesięciolecia – także dla naszych dzieci i wnuków. Pozwólmy mu dokończyć rozpoczęte zadania, bo tylko on jest gwarantem ich właściwej finalizacji. I nie słuchajmy jego kontrkandydatów, którzy straszą nas choćby katastrofalnym zadłużeniem miasta, podczas gdy wynosi ono około 55 %, a średnia krajowa to 65 % więc do katastrofy Sanokowi jeszcze daleko.

Już w niedzielę pójdziemy do urn. To będzie dzień kluczowych decyzji dla Sanoka i jego mieszkańców. Nie powtórzmy jesiennego błędu ogółu Polaków – pokażmy, że jako sanoczanie jesteśmy mądrzy przed szkodą. To nasz wybór, więc dokonajmy go z głową – analizując fakty, a nie poddając się fali wymyślonej krytyki i nie zawsze prawdziwych informacji.

Z poważaniem
Andrzej Romaniak
– mieszkaniec Sanoka

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Drodzy Sanoczanie

W trakcie kampanii wyborczej mieli Państwo okazję poznać mnie jako kandydata na burmistrza miasta Sanoka. Staram się Państwa przekonać do wizji Sanoka, którą Wam zaprezentowałem. Zgodnie z naszym programem, który Państwo współtworzyliście, Sanok ma być miastem obywatelskim, ekologicznym, dialogu, stabilnym finansowo, przyjaznym przedsiębiorczości, otwartym na nowe technologie, dbającym o osoby starsze i niepełnosprawne, stwarzającym szanse rozwoju dla młodych ludzi, stawiającym na edukację, sport, turystykę, wysoką jakość życia i dobre relacje z sąsiadami.

To główne założenia naszego programu, które stały się jego preambułą. Budowanie przyszłości Sanoka chcę oprzeć o potencjał naszego miasta i sanoczan, który w mojej ocenie jest kompletnie niewykorzystywany. Chcę, aby to mieszkańcy w głównej mierze decydowali o tym, jak nasze miasto ma wyglądać.

Dlatego też chcę przeciwstawić się polityce niekontrolowanego zadłużenia, megalomanii i chaotycznemu zarządzaniu miastem opartemu na dewizie „jakoś to będzie", bez jasnych celów rozwojowych.

Chciałbym z Państwem współpracować na zasadach partnerskich. Moja wizja zarządzania miastem opiera się na otwartości i skuteczności. Cenię sobie mądrość sanoczan i chcę z niej czerpać jak najwięcej. Wspólnie możemy zbudować silną markę naszego miasta, w którym będzie się dobrze żyło, a przedsiębiorcy będą chcieli w tym miejscu inwestować i tworzyć dobrze płatne miejsca pracy.

Proszę Państwa o zaufanie i głos.

Sławomir MIKLICZ

DEMOKRACI ZIEMI SANOCKIEJ

KANDYDAT NA BURMISTRZA

Materiał wyborczy finansowany ze środków KWW Demokraci Ziemi Sanockiej

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

NIEZALEŻNI SANOK

KWW Niezależni Sanok jest komitetem wyborczym innym niż pozostałe. Spotkali się w nim zwykli mieszkańcy Sanoka, którzy nie chcieli startować z odgórnie przydzielonych miejsc na listach tworzonych przez partie polityczne lub lokalne stowarzyszenia.

Nie mamy wielkich konwencji wyborczych!

Nie mamy banerów na każdym płocie!

Nie zaczepiamy Mieszkańców na ulicach!

Ale nie idziemy do wyborów z pustymi rękami, mamy swoje doświadczenia życiowe, zawodowe, samorządowe, mamy swoje pomysły, propozycje i założenia do pracy na rzecz Sanoka!

Dlatego mamy śmiałość prosić Państwa o głos 7 kwietnia 2024 r.

Naszą lokomotywą wyborczą jest Niezależność!

Sprawdź nas: www.niezalezni.sanok.pl

Kandydaci do Rady Miasta Sanoka

Okręg nr 1 – Śródmieście, Dąbrówka, Zatorze	
1	Drozd Bożena Krystyna
2	Gaworecki Grzegorz Wacław
3	Biel Jacek Dominik
4	Kornecka-Mitadis Agnieszka
5	Leśniak Lesław
6	Ostrowski Andrzej
7	Jadczyszyn Michał Tomasz
8	Macyk Maria Kinga
9	Adamska Ewa

Okręg nr 2 – Wójtostwo	
1	Wojnarowski Piotr Marcin
2	Daszyk Zbigniew Tadeusz
3	Milczanowska Klaudia Magdalena
4	Kuczma Wiesław
5	Sołtysik Bernard Łukasz
6	Jadczyszyn Katarzyna Janina
7	Piech Krystian Grzegorz
8	Karolczuk Jolanta Katarzyna

Okręg nr 3 – Błonie, Olchowce, Posada	
1	Biodrowicz Paweł Jan
2	Suzańska Magdalena
3	Ryniak Renata
4	Niemczyk Marzena
5	Dańczyszyn Tomasz
6	Paszkiewicz Hubert Tomasz
7	Nagaj Dorota Magdalena
8	Penar Anna
9	Banach Krzysztof
10	Drwięga Maciej Grzegorz

Materiał wyborczy finansowany ze środków KWW Niezależni Sanok

Konkurs plastyczny

Kolorowy Świat Owadów

W Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek" odbył się Międzyszkolny Konkurs „Przegląd Dziecięcej Twórczości Plastyka – Kolorowy Świat Owadów".

W imprezie udział wzięło 17 placówek z powiatu sanockiego, z których nadesłano 218 prac. Konkurs podzielony został na trzy kategorie wiekowe: klasy od I do III, od IV do VI oraz od VII do VII. W każdej z nich wyróżniono kilku laureatów, którzy zostali nagrodzeni podczas finałowej wystawy.

Lista zdobywców nagród znajduję sie poniżej.

ARCH ODK

Uczestnicy konkursu podczas finałowej wystawy

Klasy I-III: Patrycja Pałys, Maja Lech (obie SP4), Konrad Pałys (SP1), Emilia Lorenc (SP2), Wojciech Tomków (SP6), Nela Szwarc (SP8), Aleksandra Smyka, Marlena Brożyna (obie SP Kostarowce), Dominika Dygoń, Milena Jankowska (obie SP Czaszyn), Kacper Rudziński (SP Poraż), Aleksandra Żyłka (SP Zarszyn), Maja Wronowska (SP Trepcza), Karina Dąbrowska (SP Zagórz). **Klasy IV-VI:** Pola Chytła, Lena Łuczka, Zofia Lisowska (wszystkie SP1), Karolina Pawiak, Lidia Stafiej (obie SP2), Martyna Kozioł, Arleta Czuryk (obie SP6), Wojciech Pelc (SP Kostarowce), Patryk Trzaska (SP Poraż), Laura Sobolak (SP Mokre), Maria Rajchel (SP Tarnawa Dolna), Ksawery Lewicki (SP Jaćmierz). **Klasy VII-VIII:** Magdalena Bochniak, Lena Jachimowska, Daria Pelyka (wszystkie SP6), Julia Kogut, Julia Pałys (obie SP4), Magdalena Garbowska (SP1), Julia Kilar (SP Zarszyn), Aleksandra Karpa (SP Mokre).

Zespół Szkół nr 2

Eliminacje Olimpiady Języka Angielskiego

ARCH. ZS2

W „Mechaniku" odbyły się szkolne eliminacje Olimpiady Języka Angielskiego z elementami języka technicznego dla szkół średnich, której organizatorem jest Centrum Językowe Politechniki Łódzkiej.

Cel konkursu to rozwijanie pasji i kształtowanie umiejętności samodzielnego zdobywania wiedzy oraz rozwijanie wśród uczniów szkół średnich zainteresowania językiem, a także podniesienie poziomu wiedzy. Rozwiązywany przez uczniów test składał się z zadań sprawdzających umiejętność słuchania i czytania ze zrozumieniem, rozpoznawania i stosowania środków językowych, a także znajomości słownictwa technicznego z branży budowlanej, architektonicznej i ochrony środowiska. Spośród wszystkich uczniów najlepiej wypadli Wiktor Bodnar, (33 punkty) i Krzysztof Bądkowski (30).

(es)

Szkoła Podstawowa nr 2

Dzielni wolontariusze

Powiatowe Centrum Wolontariatu zorganizowało zbiórkę żywności w ramach akcji „Podziel się sercem", w której uczestniczyli wolontariusze ze Szkoły Podstawowej nr 2.

Pomoc służy długoterminowemu wsparciu dla osób potrzebujących. Podczas akcji zebrano dużo długoterminowej żywności, jak kasze, makarony, konserwy, cukier, mąka, herbata, kawa czy słodycze. W zbiórkę zaangażowali się wszyscy uczniowie, którzy chętnie przynieśli dary dla potrzebujących.

(es)

ARCH. SP2

ARCH. TG „SOKÓŁ"

Finaliści konkursu

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół"

Konkurs rozstrzygnięty

To kolejny konkurs zorganizowany przez lokalny oddział „Sokoła". Tym razem uczestnicy zmierzyli się z tematyką Potopu Szwedzkiego i obroną Jasnej Góry.

Konkurs przybliżył uczniom przebieg II wojny północnej. W pytaniach zawarto zagadnienia dotyczące oblężenia Jasnej Góry i dowódcy obrony klasztoru Augustyna Kordeckiego. Wyzwanie to miało na celu uświadomienie uczniom bieżących spraw Polski oraz grożącego jej niebezpieczeństwa. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale, dyplomy oraz bony do księgarni.

Pierwszą pozycję zajęła Julia Żaczek, drugi był Kacper Kozłowski (uczniowie IILO), zaś trzecie miejsce przypadło Paulinie Kozie (ZS2).

(es)

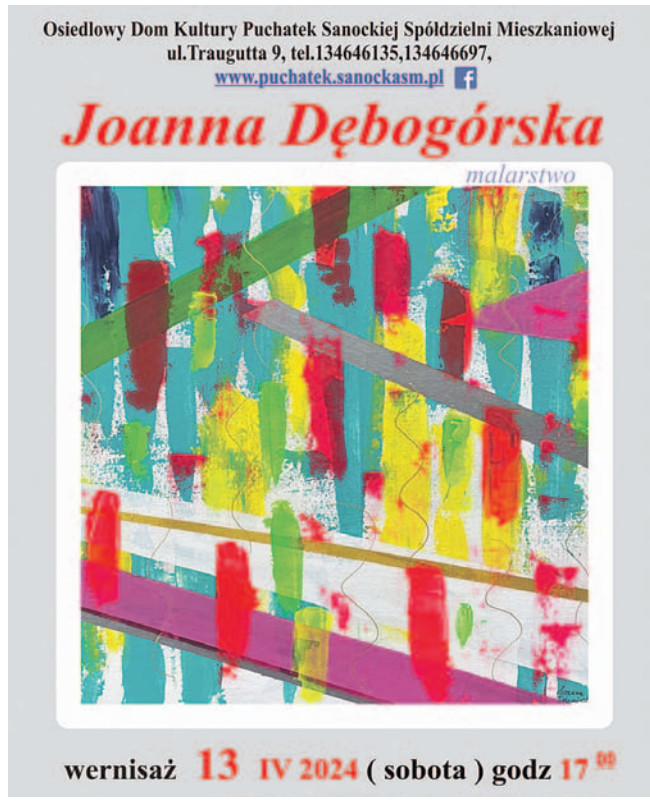

Kolejne sukcesy młodych artystów

Uczniowie PSM triumfują na Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Polskiej

Młodzi artyści z Państwowej Szkoły Muzycznej znów potwierdzili talenty i umiejętności, zdobywając nagrody na V Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Polskiej w Jarosławiu.

Wśród instrumentalistów bezkonkurencyjna okazała się Laura Pietryka, laureatka I miejsca w swojej kategorii. Podopieczna Janusza Ostrowskiego wykonała dwa wymagające utwory: polonez c-moll op. 26 nr 1 Fryderyka Chopina i etiudę op. 33 nr 10 Karola Szymanowskiego, zachwycając jury i publiczność talentem i dojrzałością muzyczną.

Wśród wokalistów nasza szkoła również odnotowała imponujące sukcesy.

Amelia Szmidt (klasa Moniki Brewczak) zdobyła II miejsce za brawurowe wykonanie pieśni Mieczysława Karłowicza, Fryderyka Chopina i Witolda Friemanna. Jury doceniło jej wyjątkowy mezzosopranowy głos i interpretację utworów.

Klaudia Kita (klasa Moniki Fabisz) otrzymała III miejsce za występ, w którym zaprezentowała lirykę wokalną Władysława Żeleńskiego i Ludomira Różyckiego, a także arię Stanisława Renza. Akompaniował jej Maciej Janas.

Warto również wspomnieć, że Kita jest świeżą laureatką II Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego „Śpiewniki Domowe Stanisława Moniuszki", w którym zdobyła III miejsce.

Ew

Laura Pietryka

Znaleziono stary zeszyt

Poszukiwana Agata Szlaga

Dawno, dawno temu, nie było telefonów komórkowych, komputerów i tabletów. Nikt nawet nie pomyślał o mediach społecznościowych. Kiedy chciało się coś zanotować, myśli bądź ciekawe cytaty spisywano w zeszytach.

Później nastały czasy pele-mele. Był to popularny zwłaszcza wśród uczennic szkolnych zeszyt, w którym na pierwszej stronie wypisywało się ponumerowany zestaw pytań, a następnie dawało innym dzieciom, żeby na kolejnych stronach wpisywały swoje odpowiedzi.

Tak się składa, że do naszej kroniki miasta czytelnicy mają zaufanie i często chcą, aby coś opisać, by zostało na papierze, bo Internet jest niepewny i wciąż zmienny. Słowa wydrukowane w gazecie pozostają nieśmiertelne. I tym razem czytelnik, który znalazł pewien zeszyt podczas domowych porządków, trafił do nas.

Autorką zeszytu jest Agata Szlaga. Co ciekawe, w rodzinie naszego czytelnika nie występuje to nazwisko. Nie pamięta też takiej koleżanki ze szkoły. Jego mama również nie przypomina sobie, by ktoś taki był ich gościem.

Zeszyt jest zbiorem opowiadań i wierszy – śmiemy sądzić, że owej Agaty. Znaleziono go przy ulicy Cegielnianej. Co prawda sama osobiście z okolic Cegielnianej znam osoby o nazwisku Szlaga, ale żadna z nich nie kojarzy Agaty.

Cóż… Sama ostatnio się ucieszyłam, kiedy w czeluściach swojej zacnej biblioteczki znalazłam stary zeszyt z przepisami dyktowanymi przez babcię. Takie pamiątki są bardzo cenne. Może ktoś z czytelników kojarzy ową Agatę? Może ktoś ją pamięta? Kim była? Jesteśmy ciekawi. A zeszyt z chęcią byśmy autorce przekazali. Jest w nim wiele interesujących tekstów, być może ważnych dla Agaty i na pewno budzących wiele wspomnień.

Edyta Wilk

edytawilk@tygodniksanocki.pl

Kino SDK

Repertuar Kina Sanockiego Domu Kultury na najbliższy tydzień.

Biała odwaga | Gatunek: dramat, wojenny | 25 marca-7 kwietnia
Diuna: Część druga | Gatunek: Sci-Fi | 6-10 kwietnia
Bracia ze stali | Gatunek: biograficzny, dramat, sportowy | 2-5 kwietnia
Tylko nie ty | Gatunek: komedia romantyczna | 5-7 kwietnia
Kung Fu Panda 4 | Gatunek: animacja, przygodowy, familijny, komedia | 6-13 kwietnia
Budda. Dzieciak 98 | Gatunek: dokumentalny | 11-13 kwietnia
Pamięć | Gatunek: dramat | 11-13 kwietnia

Szczegółowy plan projekcji filmowych w Kinie SDK na stronie internetowej placówki.

Zapowiedź wernisażu

Dwa stany skupienia

W następny piątek (12 kwietnia, godz. 17) na poddaszu Zamku Królewskiego odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa Tomka Mistaka „Dwa stany skupienia". Ekspozycja potrwa do 14 lipca.

Od autora:

„We wszechświecie jedyną stałą jest zmiana. Wszystko płynie, zmienia się, ewoluuje. Zmiana to więc zasada rządząca rzeczywistością i tak naprawdę jej jedyna stała cecha. Zmieniają się też moje prace. Od kilku lat inspirowane są naturą, oscylując pomiędzy pejzażem a abstrakcją. W zimowym pejzażu urzekł mnie spokój i drzewa pokryte śniegiem, często zlewające się w abstrakcyjną plamę. Ostatni cykl prac pt. „Szum" jest inspirowany wodą. Skupiam się na próbie uchwycenia odbijającego się w niej pejzażu, niebie, cieniach drzew, błyskach słońca. Nie maluję z natury; obrazy komponuję, podpatrując naturę. Nowe obrazy są dla mnie pewną zmianą, krokiem naprzód – po kilku latach malowania głównie szarościami powracam do koloru. Tytuł cyklu odnosi się bezpośrednio do delikatnego, ambientowego szumu wody. Cóż można napisać o wodzie? Na pewno sporo, natomiast mnie kojarzy się ze zmiennością, przemijaniem, ulotnością chwili i jest nośnikiem życia na ziemi i wielu planetach. Uspokaja mnie patrzenie się w płynącą rzekę czy delikatnie falujące jezioro".

Tomek Mistak

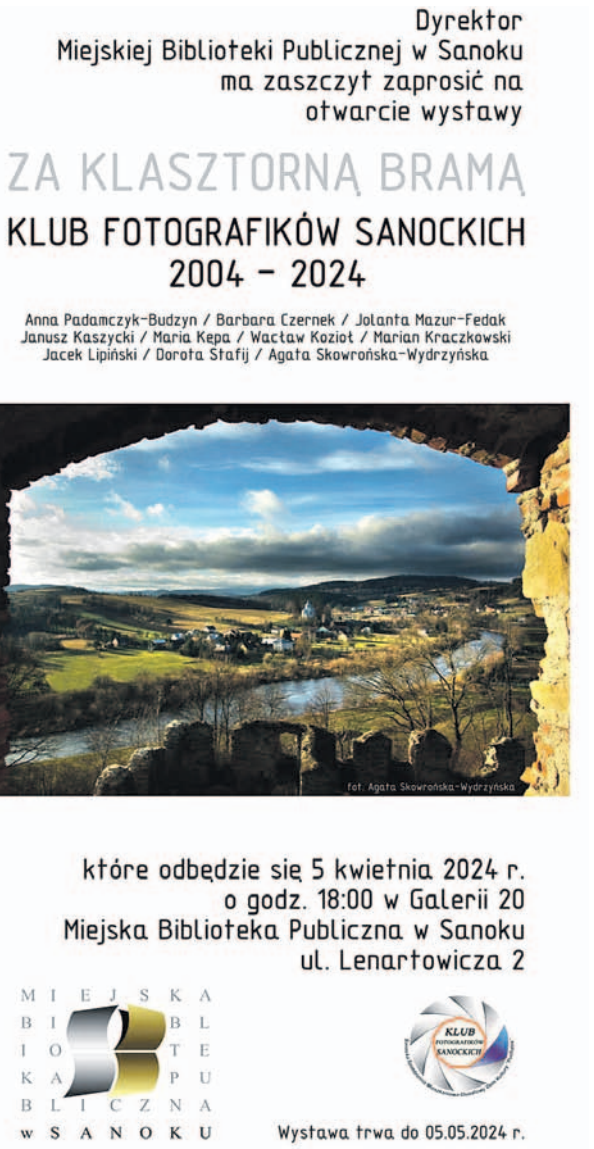

Muzeum Budownictwa Ludowego

Zmiana godzin otwarcia

Od 1 do 30 kwietnia skansen będzie czynny od wtorku do niedzieli w godzinach 9–16, a w poniedziałki od 8 do 12. Ostatnie wejście na teren parku możliwe jest najpóźniej na 15 minut przed zamknięciem kasy.

Od 1 kwietnia zmianom ulegają również ceny biletów. Ulgowy kosztować będzie 18 zł, normalny – 29 zł, usługa przewodnicka w języku polskim – 120 zł, a w języku obcym – 170 zł. Natomiast cena lekcji muzealnej to 12 zł.

Niezbędnik wyborcy

Już w niedzielę wybierzemy radnych i burmistrza

Przed nami święto demokracji – wybory do samorządów. Co trzeba ze sobą wziąć do lokalu? Na ilu kandydatów można oddać głos? Przedstawiamy niezbędnik wyborcy.

Lokale wyborcze zostaną otwarte 7 kwietnia o godzinie 7. Głosowanie potrwa do 21 – decyduje godzina pojawienia się w lokalu, a nie oddania głosu. Dostaniemy cztery karty z listą komitetów i kandydatów na stanowisko burmistrza, do rady miasta, do rady powiatu i sejmiku wojewódzkiego. Ewentualna druga tura wyborów na włodarza miasta rozstrzygnie się 21 kwietnia. Na każdej karcie oddajemy głos tylko na jednego kandydata, czyli jeden na burmistrza, jeden na radnego miejskiego, jeden do rady powiatu i jeden do sejmiku wojewódzkiego. Postawienie „krzyżyka" przy większej liczbie kandydatów skutkuje nieważnością głosu.

Istotne jest, by przy nazwisku kandydata „krzyżyk" pojawił się w środku kwadratu – muszą to być dwie przecinające się linie. Jeśli znajdą się w innym miejscu, np. obok kwadratu – głos straci ważność.

Każdy lokal ma obowiązek zaopatrzyć się w długopisy. Niemniej, można wziąć własny – nie jest to zabronione.

W wyborach mogą uczestniczyć jedynie osoby pełnoletnie (18 lat muszą ukończyć najpóźniej w dniu wyborów), z polskim obywatelstwem, a także obywatele Unii Europejskiej niebędący polskimi obywatelami, obywatele Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Bardzo ważne jest kryterium zamieszkania – żeby móc głosować, trzeba na stałe mieszkać na obszarze danej gminy. Ponadto brak polskiego obywatelstwa wyklucza możliwość głosowania na kandydatów do rady powiatu i sejmiku wojewódzkiego. Takie osoby mogą uczestniczyć tylko przy wyborze burmistrza i rady miejskiej.

Przed wybraniem się do lokalu koniecznie weźmy dokument potwierdzający tożsamość, gdyż komisja wyborcza musi nas zweryfikować. Najlepiej zaopatrzyć się w dowód osobisty lub paszport, ewentualnie legitymację szkolną, czy studencką. Przy braku dokumentów w tradycyjnej formie można użyć aplikacji mObywatel. Jeśli nie wylegitymujemy się komisji, nie dostaniemy kart do głosowania.

Najprościej, bo bezpośrednio, liczone są wyniki wyborów na burmistrza. Jeśli jest więcej niż dwóch kandydatów, zwycięzcę można wyłonić tylko wtedy, gdy otrzyma ponad połowę wszystkich ważnych głosów. Jeśli nie, mamy „dogrywkę" z kontrkandydatem, który uzyskał drugi wynik.

Bardziej skomplikowana jest sprawa przeliczania głosów na mandaty do rad miasta, powiatu i sejmiku wojewódzkiego. Stosowana jest metoda D'Hondta. „Polega ona na dzieleniu liczby głosów oddanych na poszczególne komitety przez kolejne liczby naturalne. Największe uzyskane ilorazy wskazują zdobyte mandaty. Działanie prowadzi się do wyczerpania liczby mandatów przypadających na dany okręg wyborczy. Następnie mandaty przyporządkowuje się do konkretnych kandydatów według liczby zgromadzonych przez nich głosów" – dowiadujemy się z Serwisu Samorządowego PAP.

Mandaty otrzymają tylko komitety, które przekroczą pięcioprocentowy próg wyborczy.

kael

Kandydaci na burmistrza (w kolejności alfabetycznej)

1. **KOZAK Grzegorz Andrzej** – KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
2. **MATUSZEWSKI Tomasz Adam** – KW STOWARZYSZENIE ŁĄCZY NAS SANOK
3. **MIKLICZ Sławomir** – KWW DEMOKRACI ZIEMI SANOCKIEJ
4. **SIERADZKA Ewa** – KWW NASZE MIASTO SANOK

Lista siedzib lokali Obwodowych Komisji Wyborczych w Sanoku

1. Budynek „KARPACKA" (Jagiellońska 29)
2. Szkoła Podstawowa nr 8 (Sobieskiego 5)
3. Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 1 (Rymanowska 15)
4. Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka (Mickiewicza 21)
5. Centrum Handlowe „Ryś" (Krakowska 2)
6. Filia Samorządowego Przedszkola Publicznego nr 1 (Piastowska 47)
7. Szkoła Podstawowa nr 9 (Jana Pawła II 25)
8. Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 2 (Sadowa 11)
9. Szkoła Podstawowa nr 4 (Sadowa 12)
10. Szkoła Podstawowa nr 9 (Jana Pawła II 25)
11. Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek" (Traugutta 9)
12. Żłobek Samorządowy nr 2 z siedzibą w Szkole Podstawowej nr 4 (Sadowa 12)
13. ADBUD II Przedsiębiorstwo Budowlane Sp. z o. o. (Młynarska 43)
14. Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 3 (Kochanowskiego 2)
15. Szkoła Podstawowa nr 1 (Aleja Szwajcarii 5)
16. Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka (budynek C – Reymonta 6)
17. Szkoła Podstawowa nr 6 (Przemyska 80)
18. Samorządowe Przedszkole Publiczne nr 4 (Robotnicza 13a)
19. Szkoła Podstawowa nr 3 (Stróżowska 4)
20. Dworzec Multimodalny (Lipińskiego 31)
21. I Liceum Ogólnokształcące (Zagrody 1)
22. SPZOZ – Szpital Specjalistyczny (800-lecia 26)

Kandydaci do Rady Miasta Sanoka

OKRĘG 1 (7 mandatów)

KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
1. KORNECKI Adam
2. KOT Wanda Janina
3. SWORST Mirosław Witold
4. SKOREK Wiesława Stanisława
5. SZCZEPAŃSKA Agnieszka
6. BUDZICKI Andrzej Ludwik
7. RAJCA Danuta Józefa
8. WYDRZYŃSKI Ryszard Józef
9. MARCINKOWSKI Jan

KWW DEMOKRACI ZIEMI SANOCKIEJ
1. KMIEĆ Bogusław Norbert
2. SZPIECH Anna Dorota
3. KADŁUCZKA Elżbieta
4. TRUCHAN-MATŁOK Magdalena Beata
5. HYDZIK Paweł Łukasz
6. MARCINIK Piotr Stanisław
7. KUNC Marian Jerzy
8. KRUCZKIEWICZ Agnieszka Joanna
9. SZUL Krzysztof Stanisław

KW STOWARZYSZENIE ŁĄCZY NAS SANOK
1. ROMANIAK Andrzej Paweł
2. WRÓBEL Beata Maria
3. KOT Piotr Grzegorz
4. MARTUSZEWSKA Teresa Antonina
5. KURKAREWICZ Maria
6. GOSZTYŁA Joanna Małgorzata
7. HOŁOTKA Józef Mieczysław
8. JAGNISZCZAK Daniel Janusz
9. TUTAK Tomasz

KWW NIEZALEŻNI SANOK
1. DROZD Bożena Krystyna
2. GAWORECKI Grzegorz Wacław
3. BIEL Jacek Dominik
4. KORNECKA-MITADIS Agnieszka
5. LEŚNIAK Lesław
6. OSTROWSKI Andrzej
7. JADCZYSZYN Michał Tomasz
8. MACYK Maria Kinga
9. ADAMSKA Ewa

KWW NASZE MIASTO SANOK
1. SIERADZKA Ewa
2. STASICKI Witold Michał
3. WANIELISTA Paweł Marcin
4. MĘKARSKA Aldona Danuta
5. PAJDA Monika Janina
6. KOPEĆ Marian
7. DULĘBA Witold Aleksander
8. SZYPAK Justyna Anna

KW INICJATYWA SANOCKA
1. SOLARZ Marcin Wiktor
2. BACH Dawid Paweł
3. SKALNIAK Małgorzata Halina
4. KOBIAŁKA Krzysztof
5. OSTROWSKA Klaudia Stefania

OKRĘG 2 (6 mandatów)

KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
1. RADOŻYCKI Łukasz Adam
2. KĘDRA Andrzej
3. ŁAKOŚ Anna
4. RAJTAR Anna Rita
5. FILIPOWICZ Witold
6. PACZKOWSKA Joanna
7. MACIOŁEK Piotr Aleksander
8. LEWANDOWSKI Dawid

KWW DEMOKRACI ZIEMI SANOCKIEJ
1. MIKLICZ Sławomir
2. KAWA Konrad
3. GEMBALIK Monika Anna
4. HYDZIK Gabriel Piotr
5. MOZOŁA Anna Magdalena
6. WRONKOWICZ Krzysztof Piotr
7. FEDCZAK Beata Anna
8. KOGUT Wojciech

KW STOWARZYSZENIE ŁĄCZY NAS SANOK
1. MATUSZEWSKI Tomasz Adam
2. KARACZKOWSKI Ryszard Andrzej
3. OSĘKOWSKI Marian
4. JACHIMOWSKI Jarosław Kazimierz
5. TRZECIAK Maria Jolanta
6. PILSZAK Maria Anna
7. KRUCZKIEWICZ Anna
8. WITUSZYŃSKI Radosław Piotr

KWW NIEZALEŻNI SANOK
1. WOJNAROWSKI Piotr Marcin
2. DASZYK Zbigniew Tadeusz
3. MILCZANOWSKA Klaudia Magdalena
4. KUCZMA Wiesław
5. SOŁTYSIK Bernard Łukasz
6. JADCZYSZYN Katarzyna Janina
7. PIECH Krystian Grzegorz
8. KAROLCZUK Jolanta Katarzyna

KWW NASZE MIASTO SANOK
1. SYBIDŁO Jerzy
2. MASŁOWIEC Katarzyna Agnieszka
3. NIEMIEC Monika Joanna
4. WOJTAS Artur Paweł
5. KRYNICKA Monika
6. DOBOSZ Szymon Dawid

KW INICJATYWA SANOCKA
1. GŁAZ-ŻEBRACKA Agnieszka Małgorzata
2. STAREJKI Daniel Ryszard
3. DZIUBAN Paweł Przemysław
4. FIALA Marek Wacław
5. SOLARZ Karolina Janina
6. ROZPUTYŃSKA Monika Mariola

O 21 mandatów ubiega się 150 osób

OKRĘG 3 (8 mandatów)

KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
1. KOZAK Grzegorz Andrzej
2. TYMOCZKO Henryka Czesława
3. PACŁAWSKA Helena
4. LIPIŃSKI Jacek Władysław
5. DŻUGAN Alicja Teresa
6. ŚLĘCZKA Jerzy Andrzej
7. SAWA Irena Zofia
8. JANUSZCZAK Witold Tomasz
9. JURASIŃSKA-SKOTNICKA Krystyna
10. NOGAJ Grzegorz Paweł

KWW DEMOKRACI ZIEMI SANOCKIEJ
1. PŁAZIAK Robert Stanisław
2. RYCHTER Piotr Romuald
3. PASZTYŁA Grzegorz Seweryn
4. PAWLUS Marzena
5. JADCZYSZYN Adam Witold
6. PILCH Jakub Tomasz
7. ŻUCHOWSKA Edyta Mariola
8. SZWAJLIK Beata Barbara
9. PAWLISZEWSKA Marzena
10. KOWALSKI Zdzisław Ryszard

KW STOWARZYSZENIE ŁĄCZY NAS SANOK
1. ŁAGOŻNY Łukasz
2. MAŁEK Bogusława Maria
3. WACHEL Tomasz Grzegorz
4. DĄBROWSKI Jacek
5. SIERADZKA Katarzyna
6. PIEGDOŃ Wojciech Lucjan
7. BURY-DWORZAŃSKA Mariola Zuzanna
8. KLOCEK Wioletta Elżbieta
9. KABALA Jacek
10. RUDNICKI Artur Rudolf

KWW NIEZALEŻNI SANOK
1. BIODROWICZ Paweł Jan
2. SUZAŃSKA Magdalena
3. RYNIAK Renata
4. NIEMCZYK Marzena
5. DAŃCZYSZYN Tomasz
6. PASZKIEWICZ Hubert Tomasz
7. NAGAJ Dorota Magdalena
8. PENAR Anna
9. BANACH Krzysztof
10. DRWIĘGA Maciej Grzegorz

KWW NASZE MIASTO SANOK
1. BĄK Michał
2. PACŁAWSKA Beata
3. KOŹMA Ryszard Józef
4. SABRAMOWICZ Daniel Maciej
5. KLUSKA Jakub Maciej
6. SABAT Ewa Maria
7. DROZD Wiesława Teresa
8. NOWAKOWSKA Monika
9. KOSZTOŁOWICZ Maciej Bogumił

KW INICJATYWA SANOCKA
1. DOMARADZKI Jerzy Grzegorz
2. CHABKO Anna Maria
3. KRAWIEC Tomasz
4. STACH Mirosław Daniel
5. GÓRNIK Marcin
6. PENAR Marcin
7. MIESZCZYŃSKA Justyna Małgorzata
8. FEDAK Leonarda Anna

Mediateka

Otwarcie strefy gier retro

Na tę chwilę czekało wielu odwiedzających, którzy od wielu tygodni dopytywali o dostępność pożądanej przez nich sali. W Mediatece została otwarta Strefa komputerów i gier retro. Prywatna kolekcja Lesława Leśniaka na stałe zagościła w murach byłego gimnazjum.

AUTOR

Do tej pory sanoczanie dwukrotnie mogli podziwiać i zagrać na urządzeniach z przeszłości, podczas wystaw organizowanych w klubie „Górnik". Od środy każdy, kto odwiedzi Mediatekę, poza otwartą do tej pory Strefą wyobraźni będzie mógł wspomnieć czasy swojej młodości, lub w przypadku młodszych gości, na własne oczy przekonać się, jak wyglądało dzieciństwo rodziców, albowiem gry zgromadzone w tej strefie przenoszą w czasie, jednocześnie łącząc pokolenia. Jest to doskonały sposób na rozrywkę zarówno dla starszych, jak i młodszych zwiedzających. Strefa została również wyposażona w nowoczesne urządzenia, jak okulary VR, dzięki którym można odbyć spacer np. po murze chińskim. Ponadto salę wyposażono w drukarkę 3D i stanowiska komputerowe, przy których można pograć w nowocześniejsze gry, a także obrabiarki, klocki i roboty, które można samemu zaprogramować. Nowo otwarta strefa bez wątpienia będzie się cieszyć dużym powodzeniem, albowiem wzbogaciła ona ofertę już i tak chętnie odwiedzanego miejsca.

Ekspozycję można odwiedzać od poniedziałku do soboty. W poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 8–16, z kolei w środy i soboty w godzinach 11–19. Ceny biletów wynoszą: ulgowy – 15 zł, normalny – 25 zł, rodzinny – 50 zł. Każdy odwiedzający ma 2,5 godziny na spędzenie czasu w dowolnej sali, wedle własnego uznania.

es

Wiodący ośrodek w regionie

Sprzęt i lekarze przyjeżdżają do pacjenta

Rusza budowa nowoczesnego centrum kardiologicznego na terenie naszego szpitala. Symbolicznie wbito pierwsze łopaty pod inwestycję o wartości 40 milionów złotych.

Powstawanie nowego obiektu Podkarpackiego Centrum Interwencji Sercowo-Naczyniowych na terenie Sanoka nie jest przypadkowe. Ma zabezpieczać nie tylko nasz powiat, ale również leski, bieszczadzki i brzozowski. To także efekt już 15-letniej współpracy z GVM Carint. Jak jest owocna dla obydwu stron, potwierdzili starosta Stanisław Chęć, dyrektor SP ZOZ Grzegorz Panek, prezes Carintu Sebastian Kawalec, a także Ettore Sansavini, prezydent włoskiego partnera firmy, Gruppo Villa Maria Spa.

– Mam nadzieję, że to zadanie przebiegnie szybko i sprawnie – powiedział starosta Chęć.

Budynek będzie miał powierzchnię 2200 m kw – ponad dwukrotnie większą niż obecnie zajmuje kardiologia. Zostanie wyposażony w nowoczesną infrastrukturę, w tym dwie sale zabiegowe, duży oddział intensywnego nadzoru kardiologicznego, 22-łóżkowy oddział kardiologiczny (sale 2-osobowe, klimatyzowane, z węzłami sanitarnymi) oraz dzienny oddział rehabilitacji, niedostępny do tej pory w regionie. To wszystko ma poprawić komfort i zwiększyć możliwości przyjęć, a tym samym skrócić kolejki. Pierwsi pacjenci mają tu trafić już za 2 lata.

AUTOR

Od lewej: Sebastian Kawalec, prof. Dariusz Dudek, Irena Marszałek-Czekierda (w imieniu wojewody), dr Andrzej Wiśniewski (ordynator PCIS-N), Ettore Sansavini, Stanisław Chęć

Prof. Dariusz Dudek, główny założyciel grupy Carint, podkreślił, że cała idea polega na tym, by to lekarze lub technologia przyjeżdżały do pacjenta.

– Powstaje centrum spełniające standardy każdego dobrego ośrodka w Europie Zachodniej – dodał.

„To nadzieja dla wielu pacjentów, dla których dostęp do nowoczesnej służby zdrowia stanowi szansę na dłuższe życie z lepszym zdrowiem. Jestem przekonana, że przyczyni się do pomocy wielu mieszkańcom naszego województwa" – napisała wojewoda Teresa Kubas-Hul, która nie mogła przyjechać na uroczystość.

W tym samym dniu po raz pierwszy w historii naszego szpitala przeprowadzono badanie serca rezonansem magnetycznym (więcej w kolejnym numerze TS).

Krzysztof Lubomski

Radio SoVo

Przestrzeń radiowa dla seniorów

Portal Radia SoVo powstał 11 grudnia 2020 roku w ramach projektu finansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Po jego zakończeniu utrzymywany i zarządzany jest przez Fundację Pro Cultura. W całej Polsce znajduje się 30 oddziałów; w planach jest stworzenie kolejnych i poszerzanie działalności radia.

Cała społeczność dziennikarzy Radia SoVo liczy ponad 100 osób. To, co niezwykłe w tym portalu, to fakt, iż tworzony jest przez seniorów i osoby z niepełnosprawnościami, które w ten sposób podnoszą swoje kompetencje cyfrowe i medialne, a także aktywizują się społecznie i przekonują do tego innych. Poruszana na portalu tematyka jest bardzo różnorodna i obejmuje wszystkie sfery życia. Dziennikarze nie stronią od promowania swoich miejscowości i poruszania ważnych spraw społecznych. Jeden z oddziałów ma lokalizację w sanockim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Liderem jest Andrzej Pańko, a pierwszy skład redakcyjny tworzyli: Grażyna Chytła (z domu Konopka), Bożena Gwara i Wiktor Karwieńcz. Wśród dziennikarzy Radia SoVo byli także: Wiesław Banach, Jerzy Ginalski i Joanna Kozimor. Wszyscy przeszli warsztaty dziennikarskie, dzięki którym mogli nauczyć się rzemiosła, a także tego, jak tworzyć oraz montować materiały audio i wideo. Każde radio posiada swój unikalny jingiel, dzięki któremu wiadomo, skąd nadawana jest audycja. Radio rozpoczęło swoje szkolenie w ciężkim czasie, albowiem w pandemii. Obowiązująca wówczas rzeczywistość znacznie utrudniała prowadzenie wszelkich prac i szkoleń, jednak zespół redakcyjny nie poddał się, stwierdzając że jest w stanie zmontować wymagany jeden materiał na miesiąc.

Dziennikarze naszego oddziału docenili znaczenie pięknej idei, by starsi ludzie mogli aktualizować swoją wiedzę, orientować się w zmieniającej się rzeczywistości, być aktywni, a także pomagać innym osobom w starszym wieku. Z tego powodu poczynili starania o uruchomienie projektu w Sanoku. Mottem UTW jest „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu", a inicjatywa, jaką jest Radio SoVo, tylko to potwierdza. Tak jak w każdej redakcji, również w SoVo organizowane są kolegia redakcyjne, a materiał jest akceptowany przez redaktora naczelnego. Dziennikarze przygotowują różne audycje; stworzono specjalne bloki tematyczne, przyporządkowane danym okresom w roku. Jednak w radiu najważniejsze są newsy, więc to na tym skupiają się dziennikarze. W rozgłośni przybliżają funkcjonowanie UTW, jego działanie, a także opowiadają o Sanoku i najważniejszych wydarzeniach, by pokazać słuchaczom swoją małą ojczyznę. Jeden z najnowszych materiałów, który jest dostępny, to audycja z wystawy w Sanockim Domu Kultury pn. „Sanok w literaturze i malarstwie", podczas której odbyła się recytacja utworów Kalmana Segala i Mariana Pankowskiego oraz wystawa prac plastycznych inspirowanych twórczością Leona Getza.

Zachęcamy do zapoznania się z audycjami Radia SoVo, które są dostępne na stronie radiosovo.pl

es

Odkrywanie ludzkich losów

83 lata nieświadomości

Co roku na początku lipca w naszym rejonie uroczyście wspomina się ofiary egzekucji na górze Gruszka z 1940 r. Obchody te wrosły już w lokalny kalendarz wydarzeń. Tymczasem okazuje się, że wciąż nie wszyscy bliscy wiedzą o losie zamordowanych. Jedna z takich rodzin dowiedziała się o tym dopiero w ubiegłym roku.

FOT. AUTOR

Od lewej: Adrianna Mańkowska-Rzezak, Elżbieta Mańkowska i Paweł Rzezak przy mogile ofiar Gruszki

Jak informowaliśmy w numerze „TS" 28/2023, swego czasu na łonie koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej zrodził się pomysł, by raz jeszcze podjąć próbę dotarcia do krewnych ofiar z Gruszki. Rozesłano artykuł do prasy i portali internetowych w miejscowościach, w których zamieszkiwali do 1939 r.

Na jeden z takich tekstów odpowiedziała Elżbieta Mańkowska, której mąż był bratankiem urodzonego w 1922 r. Zygmunta Mańkowskiego. Ów mając niespełna 18 lat, po nastaniu okupacji niemieckiej wyruszył z rodzinnego Kazimierza, po czym trafił w nasze strony. Po aresztowaniu pod koniec lutego 1940 r. został osadzony w sanockim więzieniu, zaś nocą 5/6 lipca rozstrzelany na Gruszce.

Jak potwierdziła pani Elżbieta, przez dziesiątki lat nikt z rodziny nie wiedział o tym, co stało się z Zygmuntem. Jedyna pewność, jaką mieli, to że zaginął w zawierusze wojennej. Jego siostra Krystyna do kresu swoich dni poszukiwała brata, a zmarła w 2021 r. nieświadoma tego, co się z nim stało. Zabrakło jej dwóch lat, by poznać prawdę.

Tymczasem pani Elżbieta po skontaktowaniu się z autorami artykułu prasowego nie poprzestała na korespondencji. Postanowiła bowiem osobiście odwiedzić miejsca ostatnich chwil życia i spoczynku swego powinowatego. Niedawno przybyła w nasze strony wraz z córką i zięciem. Wyjątkowi goście odwiedzili mogiłę zbiorową ofiar Gruszki na sanockim cmentarzu oraz miejsce egzekucji koło Tarnawy Górnej. Asystowali im i oprowadzali członkowie koła ŚZŻAK.

Jak się okazało, to nie jedyny taki przypadek. Ostatnio w analogiczny sposób zgłosiła się kolejna rodzina człowieka zamordowanego na Gruszce. Także ci ludzie zamierzają przyjechać do Sanoka, żeby po raz pierwszy należycie upamiętnić los swego bliskiego, o którym nie zdołali się dowiedzieć przez minione dekady. Choćby dla takich chwil warto nie poprzestawać na poszukiwaniach.

Piotr Paszkiewicz

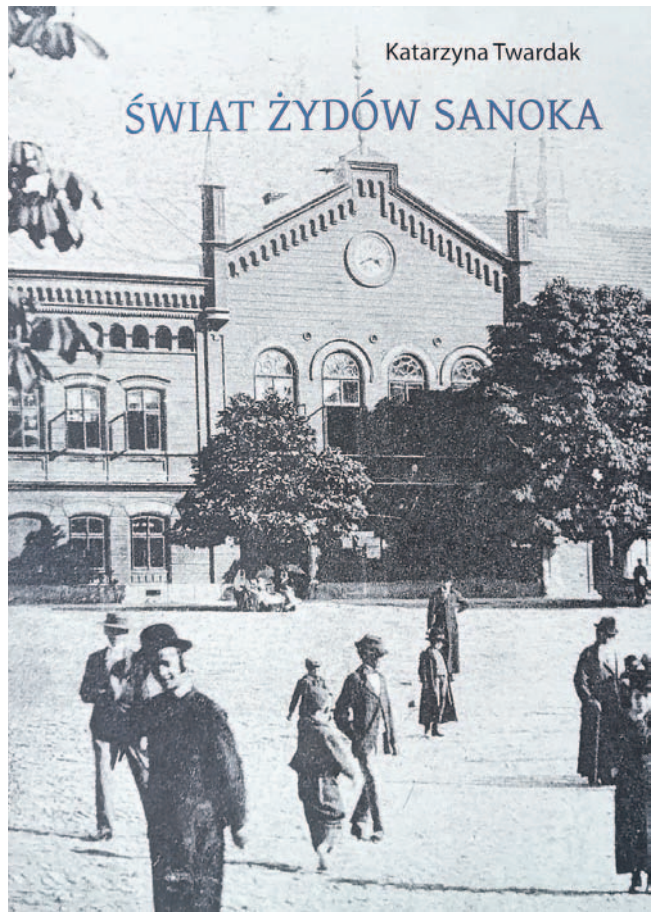

Okładka książki „Świat Żydów Sanoka" Katarzyny Twardak

Judaika

Z pamięci narodu wybranego

Na rynku księgarskim ukazała się książka pt. „Świat Żydów Sanoka", którą opublikowało Wydawnictwo Ruthenus, a została napisana przez Katarzynę Twardak. Autorka opracowała treść tzw. księgi pamięci, tworzonej przez związanych z naszym miastem przedstawicieli nacji żydowskiej.

Pierwotnie tekst publikacji powstał jako praca magisterska w Zakładzie Hebraistyki na Wydziale Orientalistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Pochodząca z Sanoka Twardak jest absolwentką polonistyki oraz judaistyki. Swoje opracowanie stworzyła na bazie „Księgi pamięci Sanoka i okolic" (hebr. „Sefer zikaron le-kehilat Sanok we ha-swiwa"), wydanej w Jerozolimie w 1969 r. pod redakcją Eliezera Sharbita. Inicjatorem owego przedsięwzięcia było środowisko Ziomkostwa Sanoczan w Izraelu.

Analogiczne tomy są tradycyjnie pielęgnowanym przez Żydów przejawem piśmiennictwa, uwieczniającym życie tego narodu w danym miejscu. Natomiast opracowanie historyczne księgi dotyczącej Sanoka jest szóstą z kolei tego rodzaju pozycją wydawniczą w Polsce.

Zasadniczo zawartość księgi pamięci stanowią teksty różnych autorów, mające charakter wspomnieniowy i przedstawiające subiektywne spojrzenie. Mimo ich oczywistej niedoskonałości pozostają cennym źródłem wiedzy o mieście i okolicy, których szczegóły trudno szukać w innych wydawnictwach.

Strukturalnie księga została podzielona na trzy główne działy. W pierwszym zapisano opis życia w okresie II Rzeczypospolitej przed 1939 r., kolejny stanowią relacje z zagłady w okresie okupacji niemieckiej, a w ostatnim zawarto powojenne wspomnienia ocalałych.

Na wstępie autorka zaprezentowała historyczne tło obecności Żydów w Sanoku. Poznając opracowaną treść samej księgi dowiadujemy się o przejawach życia społeczności żydowskiej w naszym mieście, odkrywając np. ich codzienność, szkolnictwo, wszelakie organizacje, kult religijny, ważne miejsca i budynki oraz konkretnych przedstawicieli tego narodu.

W dalszej części znajdujemy odniesienia do tragicznego okresu Holokaustu. W tym zakresie poruszono m.in. zdarzenia z czasu okupacji, w tym wypędzenia, historię sanockiego getta czy obozu w Zasławiu.

Publikacja Katarzyny Twardak jest kolejnym istotnym przyczynkiem dokumentującym losy narodu żydowskiego. Z pewnością więcej o jej pracy dowiemy się podczas spotkania promocyjnego, zapowiadanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną, która jest współwydawcą publikacji. Za redakcję odpowiadał dyrektor tej placówki, Leszek Puchała.

Piotr Paszkiewicz

Pozostaną w pamięci

Nauczycielka i artystka

W każdym środowisku, nawet najmniejszym i najbardziej odległym od dużych ośrodków, byli i są zwykli ludzie, którzy niezwykłą osobowością potrafili wybić się ponad przeciętność! Jedną z takich osób, której całe dorosłe życie wypełniła służba społeczna, związana z kształceniem i wychowaniem młodzieży oraz jakże rozległa twórczość literacka, była Janina Baran. Swoją zawodową i obywatelską działalność traktowała jako spełnienie patriotycznego obowiązku. Dlatego warto takich ludzi i ich dokonania ocalić od zapomnienia!

Janina Baran (z domu Gorzynik) urodziła się w 1920 r. w Witryłowie. Od najmłodszych lat marzyła o tym, by zostać nauczycielką, co udało jej się przez samokształcenie. Podjęła pracę w podstawówce w rodzinnym Witryłowie, po wojennych zniszczeniach organizując ją nieomal od podstaw. Już po roku została jej dyrektorką – na następne dwadzieścia lat. Z wielkim zaangażowaniem i oddaniem wypełniała swoje obowiązki, dodatkowo prowadząc bibliotekę i kółko teatralne.

W 1967 roku przeprowadziła się do Sanoka, gdzie były lepsze warunki do rehabilitacji chorego syna i edukacji córek. Nadal pracowała jako nauczycielka i to mimo nasilających się kłopotów zdrowotnych. Poświęciła się rodzinie, dzieciom i pracy społecznej. Odkryła w sobie rozliczne pasje i talenty. Pisała wiersze, opowiadania i wspomnienia, co było dla niej sposobem reakcji na ból, cierpienie i stres. W ten sposób odkrywała swoją wrażliwą duszę, opisując cały otaczający ją świat – jego blaski i cienie oraz codzienne ludzkie troski.

Była osobą bardzo żywotną, pracowitą i życzliwą, o dużym uroku osobistym. Wiele dobrego wniosła we wszystkie środowiska, w których przez lata społecznie i z wielkim oddaniem działała, m.in. w Polskim Związku Niewidomych.

Jej dewiza życiowa brzmiała:

„Najpierw trzeba dobrze poznać siebie i to, co jest w nas najlepsze i najszlachetniejsze, pomnażać i przekazywać innym oraz nie chować żalu ani nienawiści i umieć przebaczać. Bo jak się ma czystą duszę, to wszystko jest znacznie łatwiejsze".

Po długim i niezwykle aktywnym życiu zmarła w dniu swych imienin w 2008 r. Czyż nie warto takich ludzi i ich twórczość ocalić od zapomnienia?

Krzysztof Prajzner

A tak pisała o swej rodzinnej wsi w wierszu „Posłuchajcie":

Posłuchajcie moje dzieci
Co wam powiem, to wam powiem
Bardzo pięknie jest na świecie
Lecz najpiękniej w Witryłowie

Wieś zrodzona z górskiej niszy
Galicyjską biedą chrzczona
Pracą rosła w sielskiej ciszy
Biała, złota i zielona

Leśna, łąkowa i kwietna
W chlebowe łany bogata
W „tańcu i różańcu" świetna
Milsza niż cała reszta świata

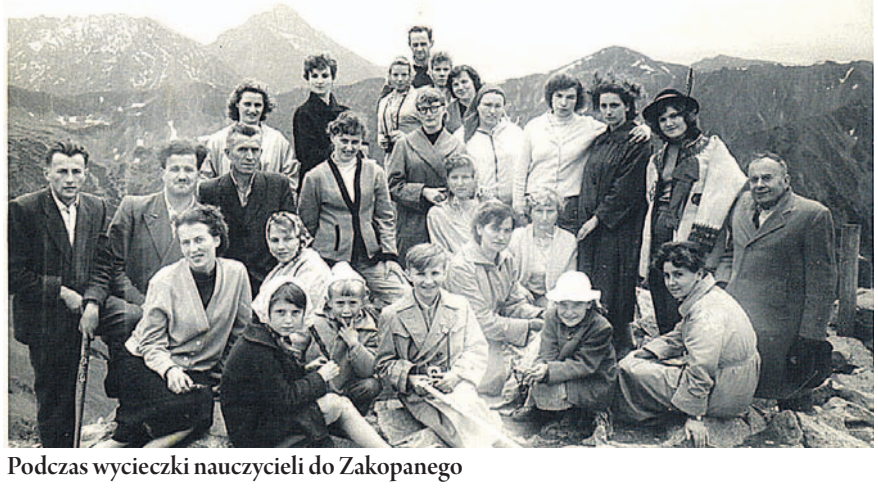

Podczas wycieczki nauczycieli do Zakopanego

Sanoccy duchowni

Dla zachowania dziedzictwa zakonnego

ŹRÓDŁO: KONCERN ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY, SYGN. 1-U-5630

Kaplica Matki Bożej Pocieszenia przed 1939 r.

FOT. AUTOR

Obraz Matki Bożej Pocieszenia w ołtarzu bocznym i Grób Pański w Wielkanoc 2024 r.

W dniu 3 kwietnia przypadła setna rocznica śmierci ojca Alojzego Karwackiego – wybitnego franciszkanina, którego lata posługi kapłańskiej przez pewien czas mijały w Sanoku. Co istotne, praca tego zakonnika nie ograniczała się tylko do obowiązków religijnych, ale obejmowała także działalność o szerokim znaczeniu kulturalnym.

Życiorys zakonny

Przyszły kapłan urodził się pod imionami Leopold Jan Karwacki 11 listopada 1866 r. w Dobromilu. Tam pobierał nauki w początkowej fazie edukacji, a następnie kształcił się w C. K. Gimnazjum w Przemyślu, w 1882 r. kończąc IV klasę. W 1883 r. we Lwowie wstąpił do franciszkańskiego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, gdzie dwa lata potem złożył śluby zakonne, a w 1888 r. profesję solenną. Od 1885 r. prowadził studia filozoficzno-teologiczne w kolegium jezuickim w Krakowie, zakończone w 1889 r. przyjęciem sakramentu święceń kapłańskich.

Już kilka lat później objął znaczące stanowisko w administracji kościelno-zakonnej. Od stycznia 1894 r. do maja 1899 r. bowiem po raz pierwszy pełnił urząd gwardiana klasztoru franciszkanów w Sanoku. W czerwcu 1899 r. został wybrany na stanowisko magistra kleryków i definitora czasowego we Lwowie oraz otrzymał jurysdykcję w archidiecezji lwowskiej.

Od 1 października 1899 r. wraz z ojcem Samuelem Rajssem był jednym z dwóch pierwszych franciszkanów przybyłych do nowo założonego konwentu w Jaśle. Początkowo służył tam jako drugi kapłan, a na przełomie 1901/02 sam został gwardianem rezydencji. Ponadto od 1900 r. do 1902 r. był nauczycielem języka łacińskiego i śpiewu w C. K. Gimnazjum w Jaśle (współczesne I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Stanisława Leszczyńskiego).

Następnie po raz drugi został skierowany do Sanoka, ponownie będąc gwardianem od maja 1902 do stycznia 1904 r. Stąd przeniesiono go na stanowisko gwardiana klasztoru w Krośnie. W tym charakterze pozostawał przez okres 18 miesięcy do 1905 r. Potem w latach 1905-1911 przewodził klasztorowi w Krakowie, gdzie angażował się przy pracach renowacyjnych kompleksu. Za jego czasu w 1908 r. koronowano tam Matkę Bożą Bolesną, zwaną Smutną Dobrodziejką Krakowa, oraz rozwinięto kult błogosławionej Salomei. Działał też społecznie, w 1910 r. obejmując funkcję członka wydziału Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami Sztuki i Kultury w Krakowie.

Od 1911 r. był gwardianem i administratorem parafii w Kalwarii Pacławskiej, sprawując funkcję podczas I wojny światowej. Tuż przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, we wrześniu 1918 r. został wybrany prowincjałem we Lwowie i piastował ten urząd do końca życia. Tam zmarł 3 kwietnia 1924 r.

Działalność w sferze dziedzictwa

W miejscach posługi Karwacki podejmował działalność ukierunkowaną na odnowienie dziedzictwa zakonnego, a także na zabezpieczenie dorobku braci mniejszych, w tym bibliotek i archiwów. Z drugiej strony poczynił starania skutkujące odzyskaniem polskich konwentów franciszkańskich, które uprzednio zostały zlikwidowane przez władze zaborcze. Zajmował się utrwalaniem historii wspólnot w polskich klasztorach, studiował archiwa konwentów zakonnych na ziemiach polskich, stworzył monografie, które udokumentował w 23 manuskryptach oraz spisywał życiorysy zakonników. Porządkował archiwa klasztorne, dokonywał streszczeń aktów, zbierał materiały historyczne, stworzył dwa tomy pamiętników. Za jego prowincjalną zgodą działalność wydawniczą podjął o. Maksymilian Maria Kolbe, w tym druk „Rycerza Niepokalanej". W połowie lat 20. XX wieku wymieniano go jako jednego z dwóch polskich zakonników (obok o. Czesława Bogdalskiego), który w archiwach i bibliotekach zgromadził najwięcej materiałów o zakonie św. Franciszka w Polsce.

ŹRÓDŁO: FRANCISZKANIE.PL

O. Alojzy Karwacki

Przez lata ojciec Alojzy prowadził prace dokumentacyjne, tworząc wypisy źródłowe, inwentarze, komentarze, pamiętniki, a także monografie, które doczekały się publikacji; są to: „Materiały rękopiśmienne do dziejów OO. Franciszkanów w Polsce", „Materiały do historii Prowincji i Konwentów OO. Franciszkanów w Polsce, Litwie i Rusi", „Materiały do historii polskiej i ruskiej prowincji OO. Franciszkanów", „Sławniejsi franciszkanie w Polsce, ich życiorysy i dzieła", „Pamiętniki X. Alojzego Karwackiego franciszkanina od czasu wstąpienia do zakonu w 1883, a spisywane od r. 1902", „Błogosławiona Salomea. Krótki żywot i nabożeństwo do niej" (1907), „Koronacya cudownego obrazu Matki Boskiej Bolesnej w kościele OO. Franciszkanów w Krakowie d. 20 września 1908" (1908), „Błog. Salomea za życia i po śmierci. W siedemsetną rocznicę jej urodzin" (1911).

We wstępie tego ostatniego dzieła pisał: „Życie Świętych, ich walki z zepsutą naturą swoją, ich mozolne zwycięstwa nad sobą, ich upadki i dźwigania się z nich, ich przygnębienia i opuszczenia duchowe, jakie przechodzili i przetrwali, ich obawy o swe zbawienie i chwile nieopisanej radości, jakiej doznawali z odczuwanej blizkości Boga przy sobie, to jakby żywcem zdjęta fotografia naszych uczuć i wrażeń w naszem życiu duchownem, naszych walk, upadków i naszych mozolnych dźwigań się ku Bogu. Patrząc na Ich życie i świętą śmierć, nie możemy wymawiać się niepodobieństwem naśladowania Jezusa i Maryi, bo święci dają na sobie niezbity dowód, że i my to samo przy dobrej woli potrafimy, co i Oni, gdyż pomocy z nieba nam nie brak."

Dzieło w Sanoku

W naszym mieście gwardian Karwacki spędził około 7 lat. Dzięki współczesnym ustaleniom o. Franciszka Solarza („Ojciec Alojzy Karwacki – historyk zakonu i restaurator krużganków") wiadomo, że był to owocny czas. W tym okresie dokonano remontu podklasztornej skarpy, a wokół całego zespołu klasztornego postawiono parkan. Ojciec Alojzy zainicjował też nadmurowanie dotąd niewysokiej i niefortemnej wieży kościelnej, którą zadaszono blachą. Przeprowadzono odnowienie pomieszczenia kruchty, stanowiącej przedsionek do wnętrza kościoła. W tym czasie zamontowano drzwi wejściowe, okna z drewna dębowego oraz ławki ze zdobieniami. Tak jak w innych miejscach posługi, również i w naszym mieście niestrudzony franciszkanin zadbał o bibliotekę klasztorną i jej skatalogowanie oraz zajął się zawartością rękopisów w archiwach.

O działalności Karwackiego związanej z kultem religijnym notatki skreślił sanocki franciszkanin o. Otton Szmyd, który pod koniec lat 70. dokonał wypisów z kronik parafialnych, m.in. na temat omawianego gwardiana. Szkic dotyczący jego osoby zatytułował „Ojciec Alojzy Karwacki. Czciciel Matki Bożej Pocieszenia w Sanoku". Z tych zapisków wiemy, że gwardian był niezwykle zainteresowany obrazem Matki Bożej Pocieszenia w tutejszej świątyni franciszkańskiej. Już na początku pobytu w Sanoku spisał w wytworzonym w 1894 r. inwentarzu dawne uroczystości, odprawiane w kaplicy przed ww. obrazem. Napisał wtedy m.in.: „...od wielu osób słyszałem, jak wdzięczność swą wyrażały Matce Bożej w Jej obrazie Pocieszenia. O cudowności tego obrazu są przekonani wszyscy w Sanoku i z okolic i rozliczne łaski przed Nim otrzymują."

Dokonał również opisu samego obrazu, umieszczonego wówczas w kaplicy po stronie Ewangelii: „Ołtarz cały nowy, popielaty marmur naśladowany i złocony. Zasuwy są dwie. Na jednej obraz Niepokalanej, na drugiej św. Walenty. W głębi nyży jest cudowny obraz MBP, bardzo stary, przedstawia Matkę Boską czuwającą nad śpiącym Dzieciątkiem Jezus. Malowidło nie szczególne. Na obrazie jest srebrna sukienka, zdaje się dlatego tylko, że jest z wielu kawałków blachy srebrnej złożona nie zabrał jej rząd austriacki, ale inne wota pozabierał. Obecnie ma kilka wotów."

Już jako prowincjał w 1919 r. o. Alojzy odwiedzając Sanok dokonał wpisu w księdze wizytacyjnej, ponownie opisując obraz i określając jego istnienie jako „nigdzie niespotykane". Policzył wówczas już 36 wotów. W protokole z wizytacji 20 lipca 1919 r. Karwacki znów zanotował komentarz, podając m.in. pierwotnego darczyńcę malowidła tj. rotmistrza wojsk koronnych, hrabiego Krzysztofa Tarnawskiego. Jednocześnie prowincjał polecił odprawiać w niedzielę, święta i dni zwykłe o stałej godzinę dnia „Prymaryję in colore diei" (tj. w kolorze dnia), i to śpiewaną albo cichą, podczas której śpiewać Godzinki o Niepokalanym Poczęciu. Nakazał też oczyścić obraz i ołtarz oraz sprawić po bokach dwie szafki na wota.

Relacje potwierdzają spełnienie tych poleceń w kolejnych latach. Ponadto w kaplicy odprawiano Nabożeństwa Majowe, codziennie śpiewano Godzinki, a wierni składali kwiaty na stopniach ołtarza. Trwało to aż do 1954 r., gdy obraz MBP został przeniesiony z kaplicy do lewego ołtarza bocznego w nawie głównej, gdzie znajduje się do dnia dzisiejszego.

Piotr Paszkiewicz

W domach z betonu...

Hiacyntowa miłość

Wiosna kojarzy się z miłością. Taką z motylami w brzuchu. Motylami ze zbyt krótkotrwałym, pięknym życiem. Taka też jest czasem miłość. Zbyt piękna i krótka. Szeleszcząca jak skrzydła pięknego motyla…

Tamtej wiosny Długowłosa nie widziała budzącej się do życia przyrody. Matematyka, której nijak nie mogła pojąć, przesłaniała jej cały soczyście zielony świat. Snuła się w stronę domu ze spuszczoną głową, ciągnąc za sobą torbę z książkami. Spuszczona głowa i włosy opadające na twarz sprawiły, że nie zauważyła przechodnia, którego niechcący trąciła ramieniem. Przygnębienie spowodowało, że nawet nie zarejestrowała tego faktu.

– Ja też przepraszam – powiedziane przyjemnym niskim głosem wyrwało ją z zamyślenia.

– Że co? – nieprzytomnie popatrzyła na Nieznajomego.

– Kłopoty? – zapytał.

Machnęła ręką i wskoczyła do klatki schodowej. Chwilę potem znalazła się w swoim malutkim pokoiku i rozpłakała się.

*****

– Mieszkanie 46 ma znów nowych lokatorów – oznajmiła jej siostra przy kolacji.

– Oby znowu to nie byli tacy studenci, jak ostatnio.

– To chyba tylko jeden facet, nawet ciacho bym powiedziała, ale stary, pewnie trzydziestkę już ma.

*****

Minęło kilka dni, wiosna zadomowiła się na dobre, malując na zielono szare trawniki pod blokami. Kilka drzewek koło piaskownicy zaczęło wyglądać, jak puszyste zielone lizaki. Długowłosa wyszła na balkon i podziwiała te małe fragmenty natury, zachowane między betonem, do piersi przytulając podręcznik z matematyki.

– Dzień dobry! – usłyszała słowa dochodzące po skosie z góry.

– Dzień dobry – odpowiedziała. – A, to pan. Chyba pana wtedy potrąciłam. Przepraszam.

– Nie szkodzi. Co czytasz?

– Nic. Westchnęła i podniosła wyżej podręcznik.

– Studiowałem matematykę. Piękna sprawa.

– Nie dla mnie! Matematyka to zmora, która mnie straszy codziennie, a za rok matura!

– Bierz podręcznik i choć na herbatę. Może zaradzimy temu.

I tak to się zaczęło

Codziennie wieczorem wędrowała piętro wyżej. Na stole w kuchni czekał dzbanek pełen herbaty i popijając ten aromatyczny płyn z filiżanki, słuchała Nieznajomego. Na kolanach układał jej się Czarny. Czarny był kotem Nieznajomego.

– Kot i ulubiony dzbanek, walizka ubrań – to ze mną wędruje. Resztę mogę mieć wypożyczoną – mawiał Nieznajomy, który ze względu na zawód dość często zmieniał miejsce zamieszkania. Inaczej tłumaczył niż jej matematyczka. Jego cierpliwość ją wręcz przerażała. Jej humanistyczny umysł potrzebował wręcz łopatologicznego tłumaczenia. A Nieznajomy wyjaśniał nawet po kilkanaście razy jedno zagadnienie, aż do skutku, aż pojęła.

Trwało to do końca roku szkolnego. Nie chciał zapłaty za lekcje. Przynosiła czasem ciasto, herbatniki lub paczkę herbaty. Na koniec roku, kiedy zaliczyła matematykę pozytywniej niż się spodziewała, przyniosła mu dwa fioletowe hiacynty w doniczce.

– Teraz będziesz miał kota, dzbanek, walizkę bielizny i własne kwiatki.

*****

Rok maturalny przebiegał podobnie. Kilka razy w tygodniu przerabiali razem matematykę. Właściwie tylko o matematyce rozmawiali. Miała wrażenie, że Nieznajomy jest królem matematyki. Jest władcą wszystkich twierdzeń, stwierdzeń i formułek. Tylko matematyka go interesuje. A Długowłosa czasem opowiadała coś, co wydarzyło się w szkole, czasem skomentowała przeczytaną książkę, a czasem pożaliła na nic „nie rozumiejącą" przyjaciółkę.

I nagle wybuchła nowa wiosna. Nieuchronnym krokiem zbliżała się matura.

– Wiesz, znów muszę się przeprowadzić. Tym razem do K.

Nalała sobie herbaty do filiżanki. Zrobiło jej się smutno. Wiedziała, że lekcje niebawem się skończą, sama wybrała studia w innym mieście. Ale… Przytuliła Czarnego do serca.

– Trudno.

I wrócili do matematyki.

Nadeszła ostatnia lekcja przed maturą. Weszła do jego mieszkania jak zwykle. Jak zwykle Czarny wdrapał się na kolana. Stół przy oknie w kuchni. Hiacynty na parapecie. Dzbanek herbaty i dwie filiżanki. Tylko spakowana walizka w sąsiednim pokoju sygnalizowała nieuchronne… Matematyka. Rozmawiali tylko o niej. Skończyli. Życzył jej powodzenia. Wstała z krzesła. Podeszła do okna. Stanął za nią, dotknął ramienia.

– Wiesz…

Ciało jej zadrżało. Nie była pewna, co do Nieznajomego czuje i miała wrażenie, że wie, co on chce powiedzieć. A on… Przybliżył usta do szyby i chuchnął. Oddech przylgnął do gładkiej tafli na chwilę i Nieznajomy szybko napisał na nim: kocham cię. Zamarła. Pierwszy raz w życiu straciła zupełnie mowę. Serce podeszło jej do gardła. Błyskawicznie odwróciła się i bez słowa uciekła.

*****

Kilka tygodni później oznajmiła, że jedzie do pracy do K. Tam będzie studiować. I pojechała.

W K. można było spotkać Długowłosą, wędrującą między blokami z zadartą głową do góry. Omiata okna, szukając w nich dwóch fioletowych hiacyntów i Czarnego.

Czy znalazła?

To już inna bajka….

Edyta Wilk

OGŁOSZENIE

Sanok, dnia 4 kwietnia 2024 r.

WGP.6721.2.2022
WGP.6721.3.2022

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w mieście Sanok w dzielnicy Śródmieście, o nazwie „GIELI-II" oraz o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego położonego w dzielnicy Posada w Sanoku o nazwie „CMENTARZ KOMUNALNY – POSADA"

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.) i art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688) oraz w związku z uchwałami:

- nr LVII/516/22 Rady Miasta Sanoka z dnia 29 marca 2022 r.,
- nr LVIII/533/22 Rady Miasta Sanoka z dnia 28 kwietnia 2022 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w mieście Sanok w dzielnicy Śródmieście, o nazwie „GIELI-II" oraz o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego położonego w dzielnicy Posada w Sanoku o nazwie „CMENTARZ KOMUNALNY – POSADA" wraz z prognozami oddziaływania na środowisko w dniach **od 15 kwietnia 2024 r. do 15 maja 2024 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 50 w godzinach od 8.00 do 15.00 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sanoku w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://sanok.biuletyn.net w zakładkach: Urząd Miasta/Komórki organizacyjne/Wydział Gospodarki Przestrzennej/Zagospodarowanie przestrzenne/Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego/Plany sporządzane.

Dyskusje publiczne nad rozwiązaniami przyjętymi w ww. projektach planów miejscowych odbędą się w dniu **13 maja 2024 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, w Sali Herbowej:

- o godz. 10.00 dot. projektu planu miejscowego położonego w dzielnicy Posada w Sanoku o nazwie „CMENTARZ KOMUNALNY – POSADA",
- o godz. 11.00 dot. projektu planu miejscowego terenu położonego w mieście Sanok w dzielnicy Śródmieście, o nazwie „GIELI-II".

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w ww. projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Sanoka na piśmie w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, lub przesłać na podany adres lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej: poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: wgp@um.sanok.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **31 maja 2024 r.**

Ponadto na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.) w okresie wyłożenia do publicznego wglądu zapewnia się możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji projektu ww. planów miejscowych wraz z prognozami oddziaływania na środowisko, z możliwością zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy, w miejscu i terminach podanych powyżej.

Dane o dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.). Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do dnia **31 maja 2024 r.:**

– w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok,

– za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: wgp@um.sanok.pl.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Sanoka.

Burmistrz Miasta Sanoka
Tomasz Matuszewski

Klauzula informacyjna przy procedowaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016 r., s. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO", informuję, że:
1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrza Miasta Sanoka z siedzibą w Sanoku, ul. Rynek 1, 38 500 Sanok, e mail: umsanok@um.sanok.pl.
2. Burmistrz Miasta Sanoka wyznaczył inspektora ochrony danych, e-mail: iod@um.sanok.pl.
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań związanych z procedurą planistyczną, dotyczącą sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zaś podstawą przetwarzania jest ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych jest Wydział Gospodarki Przestrzennej i podmioty upoważnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów wskazanych w pkt 3, nie krócej niż okres wskazany w Rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. z 2011 r., Nr 14, poz. 67).
6. Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
7. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym w Polsce jest: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
8. Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa, a odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.

IV liga podkarpacka

Druga rezerwa odprawiona

EKOBALL STAL SANOK – STAL II RZESZÓW 2:1 (1:1)

Bramki: Czyrny (24), Tabisz (60) – Sadłocha (7).
Ekoball Stal: Półkoszek – S. Słysz, Sobol, Kloc, Gawlewicz (75 Nowosielski) – Maślany, Lorenc (70 Sumara), K. Słysz, Tabisz (94 Barszczak), Gierczak (91 Kogut) – Czyrny (80 Niemczyk).

TOMASZ SOWA

Łukasz Tabisz w walce o piłkę

Żywiołowo rozpoczęli mecz gospodarze, już w pierwszych minutach ostrzeliwując bramkę gości za sprawą Macieja Maślanego, Kacpra Słysza i Piotra Lorenca. Tym bardziej zaskakujący dla widzów okazał się rozwój wypadków w 7. min. Pozornie opanowana sytuacja w defensywie zamieniła się w katastrofę. Jakub Kloc sprezentował piłkę rywalom, którzy nie omieszkali skorzystać z podarunku, a do siatki z bliska trafił Kacper Sadłocha.

W dalszym fragmencie gry młodzi rzeszowianie mieli jeszcze dwie okazje na podwyższenie wyniku. Natomiast utrata gola bynajmniej nie załamała stalowców, którzy nadal atakowali, choć można było odnieść wrażenie, że już z mniejszym impetem i w bardziej przemyślany sposób.

Szansę z wolnego miał Lorenc, po uderzeniu którego piłka rykoszetowała i pofrunęła ponad bramką. Kilka minut później umiejętnie zachował się Miłosz Gierczak, który przy linii końcowej zagrał przed bramkę, gdzie Dawid Czyrny dostawił nogę, doprowadzając do remisu.

Po pół godzinie gry okazję miał Mikołaj Gawlewicz, który pognał z piłką prawym skrzydłem, jednak na koniec brakło mu sił i precyzji w celu sfinalizowania rajdu. Później na bramkę przyjezdnych strzały z dystansu oddawali jeszcze aktywny tego dnia Lorenc, a także Czyrny, Gawlewicz, Kacper Słysz i Łukasz Tabisz. Zazwyczaj jednak brakowało im dokładności.

Druga połowa rozpoczęła się już z nieco słabnącym tempem zmagań. Gdy mijała godzina gry, doszło do kontrowersji w polu karnym gości. Sędzia nie dopatrzył się wtedy zagrania ręką, a w dodatku piłka obiła jeszcze słupek. Chwilę później sprawiedliwości stało się zadość. Tuż za polem karnym futbolówkę od Gierczaka otrzymał Tabisz, który bez zastanowienia zdecydował się na strzał. Tego dnia było to najcelniejsze uderzenie, bo mocno bita piłka idealnie wpadła do bramki tuż przy słupku.

Nie był to koniec emocji. Możliwości wyrównania szukali rywale i znajdowali się w dogodnych sytuacjach. W jednym przypadku w groźnej opresji uratował kolegów Dariusz Półkoszek, broniąc nogami uderzenie z bliska.

Generalnie żółto-niebiescy wciąż przeważali. Z ich strony najlepsze okazje miał Gierczak, który dwa razy przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem. W końcówce groźnie strzelał jeszcze Damian Niemczyk.

Ostatecznie stalowcy utrzymali korzystny rezultat, odnosząc trzecie zwycięstwo z rzędu. O ile jednak ostatnio odprawieni konkurenci to drużyny z końcówki tabeli, to teraz na sanoczan czekają czołowe zespoły.

Akademia Piłkarska

Powołania wychowanków

Kolejny powód do dumy z prowadzonej działalności mogą mieć przedstawiciele Akademii Piłkarskiej. Młodzi zawodnicy tego klubu zostali bowiem powołani do kadry wojewódzkiej.

W ostatnich dniach pojawiła się informacja o ogłoszonym składzie reprezentacji Podkarpacia U-13 na mecz w Kolbuszowej z odpowiedniczką z województwa lubelskiego. W wyselekcjonowanej grupie znaleźli się dwaj adepci AP, a mianowicie Filip Bobik i Michał Choroba.

Wspomniane wieści to z pewnością wyróżnienie nie tylko indywidualnie dla samych zawodników, ale też dla ich trenerów i działaczy całego klubu.

Na szerokie wody

Nie zatrzymuje się rozwój młodej zawodniczki Akademii Piłkarskiej. Tym razem Lena Furdak skorzystała z zaproszenia i udała się na krótki pobyt w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łodzi.

ARCH. AP

Lena Furdak

W ostatnich dniach wychowanka AP wypłynęła do Łodzi, gdzie przez dwa dni otrzymała możliwość przebywania w strukturach ekstraklasowego zespołu Akademii Kobiecej Łódź.

Co ważne, dostrzeżono nie tylko jej ponadprzeciętne umiejętności techniczne, ale również warunki fizyczne i motorykę. Z tych względów urodzona w 2013 roku Lena została przydzielona do treningów z zespołem U-15, a zatem ćwiczyła z rówieśniczkami o trzy lata starszymi od siebie.

Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że jej udział został odebrany na tyle pozytywnie, że rozwój wychowanki AP będzie nadal bacznie obserwowany.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Popis snajpera AP

Wydarzeniem weekendu był wyczyn DeShawna Kurasika. Junior młodszy Akademii Piłkarskiej pokazał umiejętności, których zazdrościć mogą nawet seniorzy. Pięć strzelonych goli, a przy tym wszechstronny sposób ich zdobywania, nie mogą pozostać niezauważone.

Juniorzy młodsi
AP SANOK – CZARNI JASŁO 6:2 (2:0)
Bramki: Kurasik 5 (38, 50, 68, 80, 83), Cyparski (45).

EKOBALL SANOK – ARKA ALBIGOWA 3:2 (1:1)
Bramki: Jasiński (21), Kogut (66), Karczyński (69).

Trampkarze starsi
EKOBALL SANOK – SOKÓŁ KOLBUSZOWA 3:1 (0:1)
Bramki: Kiczorowski 2 (55, 73), Dołżycki (76).

GAP BOGUCHWAŁA – AP SANOK 2:2 (1:1)
Bramki: Koczera (10), Kafara (48).

Trampkarze młodsi
UKS SMS STAL MIELEC – EKOBALL SANOK 2:3 (0:0)
Bramki: Solecki (55), Czopor (58), Szeliga (62).

FOT. SABINA KURASIK FB

DeShawn Kurasik zdobywa gola w meczu w Czarnymi

PLON KAWĘCZYN – AP SANOK 11:2 (2:1)
Bramki: Radłowski (8), Drwięga (58).

Młodzicy starsi
AP SANOK – BENIAMINEK KROSNO 2:2 (0:1)
Bramki: Bobik 2 (49, 79).

Młodzicy młodsi
BŁĘKIT ŻOŁYNIA – AP SANOK 3:1 (1:1)
Bramka: Żuk (1).

Masywna podbudowa

Zawodnicy AP z rocznika 2014 mogą zaliczyć do udanych udział w turnieju Cutline Cup w Szalowej koło Gorlic. Świadczy o tym nie tylko uzyskany wynik końcowy, ale także lista rywali.

Kadra U-10 pojedynkowała się m.in. z zespołami klubów Limanovia, Wisła Kraków, Hutnik Kraków, Pcimianka Pcim, Aserekteam Gorlice, Czarni Jasło, Beskidzka AP, AP WRS Rzeszów, FA Krosno, Stal Rzeszów oraz słowacki MFK Vranov.

Łącznie sanoczanie mieli możliwość zaliczenia wielu minut na boisku i rozegrania 15 spotkań, co powinno przełożyć się na zebranie doświadczeń. Ostatecznie zdobyli brązowy medal w Grupie Srebrnej.

Uczestnictwo w rywalizacji podsumował trener Mariusz Sumara: – Ten turniej był możliwością do pokazania się zawodników z mniejszą liczbą minut w turniejach. Dlatego z trenerem Łukaszem podjęliśmy decyzję, aby zawodnicy spróbowali swoich sił w doborowym mocnym towarzystwie. Chłopcy i Emilka zostawili naprawdę bardzo dużo zdrowia na boisku. Były piękne akcje, jak i bramki, ale też dużo niedokładności i strat. Po każdym meczu na bieżąco omawialiśmy nasze słabe punkty, jak i pozytywy. Najważniejsze jest to, że wszyscy są świadomi i wiedzą, co jest do poprawy, a my nad czym musimy się bardziej skupić i poprawić, aby doskoczyli do grupy PRO.

Ekstraklasa

Wykop i gol

Do niecodziennej sytuacji doszło w najwyższej klasie rozgrywkowej. Bohaterem zdarzenia został Gabriel Kobylak. Były bramkarz juniorów Ekoballu strzelił gola.

Broniący obecnie barw Radomiaka Radom golkiper grał w wyjazdowym meczu z Puszczą Niepołomice. W pierwszej połowie puścił gola, za to w drugiej sam odrobił stratę. Po jego dalekim wykopie z pola karnego piłka kozłując przelobowała przeciwnego bramkarza.

Takim zagraniem urodzony w Brzozowie Kobylak zapewnił swej drużynie remis. Tym bardziej cenny, że piłkarze Radomiaka grali w osłabieniu.

Kolumnę opracował:
PIOTR PASZKIEWICZ

HOKEJ

Międzynarodowy Turniej Żaków Starszych

Siódme miejsce w Austrii

Drużynie Niedźwiadków udało się zebrać sumę, która umożliwiła udział w turnieju World Tournament XXXIII w austriackim Zell am See. Ostatecznie nasi zawodnicy zakończyli rywalizację na 7. miejscu.

Już w pierwszym meczu Niedźwiadki zaprezentowały się bardzo dobrze, pokonując 3:2 miejscowy EK Zell Am See. Dwie bramki zdobył Kacper Kłodowski, a jedną Oskar Bator. Tego samego dnia nasi hokeiści zmierzyli się z holenderskim Dutch National Team, a efektem było kolejne zwycięstwo, tym razem 4:0. Na listę strzelców trzykrotnie wpisał się Bator, a raz Szymon Jarosz.

Drugiego dnia zmagań drużynie odrobinę powinęła się noga – porażka 2:3 z niemieckim zespołem LHD All-Stars. Ponownie zapunktowali Jarosz i Bator. Trzeci dzień przyniósł naszym żakom zwycięstwo nad Red Bulls Salzburg. Renomowanego austriackiego przeciwnika sanoczanie pewnie pokonali 3:1. Na listę strzelców wpisali się: Bator, Jarosz i Maksymilian Myćka. Jednak ten dzień przyniósł też porażkę 0:2 z austriackim selektem Hockey Engineers. Drugiego gola zespół Mateusza Kowalskiego stracił 2 sekundy przed końcem, grając już bez bramkarza.

W ostatnim dniu Niedźwiadki zmierzyły się ze słoweńskim Triglav Kranj, jednak zmęczenie dało o sobie znać i chłopcy ponieśli porażkę 0:4.

Wyjazd na taki turniej to niesamowite doświadczenie dla młodych zawodników, którzy mieli okazję zaprezentować się przed międzynarodową publicznością, zdobyć nowe doświadczenia, a także spędzić czas w pięknym miejscu.

(es)

NIEDŹWIADKI SANOK – EK ZELL AM SEE 3:2
Bramki: Bator 2, Kłodowski.
NIEDŹWIADKI SANOK – DUTCH NATIONAL TEAM 4:0
Bramki: Bator 3, Jarosz.
NIEDŹWIADKI SANOK – LHD ALLSTARS 2:3
Bramki: Bator, Jarosz.
NIEDŹWIADKI SANOK – RED BULLS SALZBURG 3:1
Bramki: Bator, Jarosz, Myćka.
NIEDŹWIADKI SANOK – HOCKEY ENGINEERS 0:2
NIEDŹWIADKI SANOK – HK TRIGLAV KRANJ 0:4

Mistrzostwa Polski Młodzików

Niedźwiadki w półfinale!

Drużyna Niedźwiadków zagra w Tychach o medal. Po fazie grupowej zawodnicy Tomasza Wolanina awansowali do półfinału.

Mecze grupowe:
CRACOVIA KRAKÓW – NIEDŹWIADKI SANOK 3:4 (1:0, 1:2, 1:2)
Bramki: Burczyk 2 (24, 54), Radwański (27), Sroka (60).

NAPRZÓD JANÓW KATOWICE – NIEDŹWIADKI SANOK 4:3 (1:2, 2:0, 1:1)
Bramki: Sroka 2 (20, 54), Suchecki (3).

NIEDŹWIADKI SANOK – STOCZNIOWIEC GDAŃSK 5:3 (2:2, 0:1, 2:0)
Bramki: P. Robel 3 (20, 50, 55), Radwański 2 (2, 52).

W pierwszym meczu grupowym sanoczanie pokonali zespół z Krakowa po bardzo emocjonującej i zaciętej rywalizacji. Zwycięska bramka padła na niespełna minutę przed końcem spotkania, a jej autorem był Antoni Sroka. Nieco gorzej wypadła potyczka z Janowem, bo drużynie ze Śląska udało się strzelić jednego gola więcej. O awansie do półfinału zadecydowało spotkanie ze Stoczniowcem Gdańsk, wygrane przez Niedźwiadki 5:3.

es

SPORTY WALKI

Debiut Hegemona

Już za tydzień (13 kwietnia) Gala Sportów Walki Hegemon. Wejściówki można kupić w biurze Stowarzyszenia Samuraj przy ul. Szopena 1.

Organizacja Sportów Walki Hegemon wywodzi się z klubu Texom Samuraj. Wydarzenie w hali Uczelni Państwowej (Mickiewicza 21) będzie jej debiutem.

Gala cieszy się sporym zainteresowaniem. W pierwszej puli rezerwacji w okamgnieniu zniknęło 30% biletów. Wejściówki na galę są limitowane. Do sprzedaży trafiło zaledwie 500 sztuk (300 – trybuny, 200 – krzesła VIP). Lepiej nie zostawiać zakupu na ostatnią chwilę. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w dniu imprezy sprzedaż nie będzie już prowadzona.

Widzowie obejrzą zmagania w 12 walkach w formule MMA i K-1. Wśród uczestników zobaczą m.in. zawodników Samuraja (5 walk) oraz sanoczanina reprezentującego klub z Krakowa.

(kael)

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM GALI

17.00. Otwarcie bramek dla widowni
18.00. Uroczyste otwarcie gali
18.20. Pierwsza walka amatorska na zasadach MMA
18.40. Druga walka amatorska na zasadach MMA
18.55. Trzecia walka pokazowa na zasadach kickboxingu
19.15. Czwarta walka pro-am MMA
19.30. Piąta walka pro-am MMA
19.45. Szósta walka pro-am MMA
20.00. Siódma walka pro-am MMA
20.15. Ósma walka pro-am MMA
20.30. Dziewiąta walka pro-am MMA
20.45. Dziesiąta walka pro-am MMA
21.00 Jedenasta walka pro-am MMA
21.15. Dwunasta walka pro-am MMA
21.30. Planowane zakończenie wydarzenia
Godziny walk są przybliżone. Mogą się zmienić z powodu zakończenia przed regulaminowym czasem lub też innych przyczyn niezależnych od organizatora.

CENNIK
Trybuna (50 zł) | Krzesła wokół oktagonu (70 zł) | Stolik VIP (głównie dla zaproszonych gości).

TENIS STOŁOWY

Podwójne podium wśród niezrzeszonych

Nasi pingpongiści dobrze wypadli na Turnieju Deblowym z Okazji 75-lecia Górnika Grabownica. W kat. niezrzeszonych amatorów medalowe lokaty przypadły zawodnikom Sanockiej Ligi Sokoła.

Pozycję 2. zajęła para Grzegorz Kornecki/Marcin Świderski, zaś 3. Jadwiga Kruczkiewicz/Marek Perschke. W kat. zrzeszonych w klubach nieźle poszło graczom SKT ILO Wiki – tuż za podium Paweł Motyka i Bogdan Szałankiewicz, a pozycję niżej Antoni Krochmal i Mateusz Łącki. W drugiej dziesiątce znaleźli się Bolesław Bartkowski i Czesław Terefinko (SLS). **(b)**

Sokół ogłasza nabór do zajęć dla seniorów 65+ (tenis stołowy i badminton). Informacje i zgłoszenia: tel. 660 542 798, email srssanok@gmail.com.

ARCH. SOKOŁA

Uczestnicy rozgrywek Sanockiej Ligi Sokoła nieźle poradzili sobie w Grabownicy (zdjęcie poglądowe)

SIATKÓWKA

Zacięte boje z Serbkami

Dwie grupy wiekowe zawodniczek TSV radziły sobie ze zmiennym szczęściem podczas Międzynarodowego Turnieju w Lesku. Lepiej wypadły starsze zawodniczki, docierając do finału.

ARCH. TSV

W zawodach rocznika 2010 zagrały 4 zespoły. Na pierwszym etapie nasze zmierzyły się z serbską drużyną Kikinda I. O losach podopiecznych trenera Wiesława Semeniuka zdecydował zacięty tie-break, w którym na przewagi lepsze były Serbki. O 3. miejsce siatkarki TSV powalczyły z drugą drużyną Kikinda. Ponownie nie sprzyjało im szczęście w tie-breaku i ostatecznie zajęły 4. lokatę. Dobre zawody zaliczyła Zofia Moczarny, która nękała rywalki zagrywką. Wygrane partie to w dużej mierze jej zasługa.

Do rywalizacji rocznika 2008 przystąpiło 6 drużyn podzielonych na dwie grupy. Grano do 21 pkt i dwóch zwycięskich setów. TSV trafiło na drugą ekipę gospodyń i Kikinda II. Nasze zawodniczki przegrały z Leskiem w tie-breaku, ale wysoko pokonały Serbki. Dzięki korzystnemu układowi w grupie zameldowały się w finale. Tam, po zaciętej walce nie udało im się urwać choćby seta pierwszemu zespołowi Leska. MVP turnieju została Martyna Rzepka. **(kael)**

Rocznik 2010
TSV SANOK – KIKINDA I 1:2 (16, -5, 13)
TSV SANOK – KIKINDA II 1:2 (18, -5, 13)
Rocznik 2008
TSV SANOK – UKS SAN II LESKO 1:2 (20, -11, 14)
TSV SANOK – KIKINDA II 2:0 (-11, -12)
TSV SANOK – UKS SAN LESKO 0:2 (-20, -21)

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Szansa na kadrę

W Zakopanem kończy się obóz reprezentacji narodowej do lat 15. Jednym z jego uczestników jest Kacper Piech z Gryfu (na zdjęciu).

Zgrupowanie to ostatni etap przygotowań do Mistrzostw Europy do lat 15 w Grecji. Skład kadry zostanie ogłoszony po majowych Mistrzostwach Polski LZS. Miejmy nadzieję, że Piech (kat. do 73 kg) wywalczy miejsce w reprezentacji. **(bb)**

ARCH. GRYFU

Jutro na siłowni „Wierchów" rozegrane zostaną Mistrzostwa Podkarpacia do lat 20. Wystartują zawodnicy z Sanoka, Sędziszowa Małopolskiego i Rymanowa. Start imprezy o 11.30.

BILARD

Mocna walka na zapleczu

Tym razem w rozgrywkach SCB Ligi Amatorskiej ciekawiej było na zapleczu ekstraklasy – nie tylko więcej pojedynków, ale i bardziej zacięte. Zwycięstwa odnieśli Janusz Wojnarowski, Łukasz Szmyd i Marek Rogos. Natomiast w elicie wygrywali Grzegorz Jarocki i Paweł Kocan.

Ten ostatni pewnie pokonał rywala, oddając mu tylko jednego frejma. Nieco więcej problemów miał Jarocki, ale i w jego przypadku możemy mówić o dość spokojnym zaksięgowaniu punktów.

W rywalizacji I-ligowców iskrzyło i to dość mocno. Najwięcej emocji przyniósł mecz Szmyda z Pawłem Martowiczem; podział punktów. Wojnarowski odniósł zwycięstwo różnicą 2 frejmów. Tylko Marek Rogos gładko ograł rywala. **(bb)**

ARCH. SCB LIGI AMATORSKIEJ

Janusz Wojnarowski znów walczy o awans do elity

EKSTRAKLASA:
Paweł Kocan – Grzegorz Rozel 7:1
Grzegorz Jarocki – Marcin Dzik 7:4

I LIGA:
Janusz Wojnarowski – Michał Florian 7:5
Łukasz Szmyd – Paweł Martowicz 7:6
Marek Rogos – Kamil Czeleń 7:2

LEKKOATLETYKA

Półmaraton Warszawski

Solidny występ Bułdaka

Piątka naszych reprezentantów ścigała się w stolicy ze współzawodnikami w zawrotnej liczbie 13,5 tys. osób. To rekordowa frekwencja w Polsce na dystansie 21,097 km.

O dziwo, trasa do najłatwiejszych nie należała; było kilka podbiegów. Szyki krzyżował mocny wiatr. Wszystko rekompensowała wyjątkowa atmosfera, stworzona przez licznych kibiców i zespoły muzyczne.

– Przy takiej liczbie zawodników samotność długodystansowca raczej nikomu nie dokuczała. W pojedynkę pokonałem tylko kilka odcinków, przeważnie zawsze ktoś mi towarzyszył – powiedział Krzysztof Bułdak, który zawody ukończył najwyżej z naszych w klasyfikacji open, na 538. pozycji. Uzyskał 1:25.10, co jest jego trzecim najlepszym wynikiem. Celował w czas minutę szybszy, ale średnia blisko 15 km/h na pewno ujmy nie przynosi. Trzymający tempo prawie od linijki Paweł Smoliński dotarł do mety w 1:37.37. Uczestniczył w akcji „Biegam Dobrze" Fundacji Synapsis, wspierającej osoby z autyzmem. Półmaraton pokonali jeszcze Marek Nowosielski, Michał Kafara i Kacper Paszkowski. **(kael)**

Duch Pogórza

Szczęśliwa trzynastka

Podczas festiwalu w Dubiecku na podium wskoczyła Renata Hołowaty z SanOK Biega, generalnie 2. wśród kobiet.

WITOLD BANASIEWICZ

Panie prezesie, melduję wykonanie zadania – zdaje się mówić Renata Hołowaty

Biegano na dystansach od 13 do 200 km. Trójka naszych wybrała najkrótszy – Diabelską Trzynastkę. Był to strzał w… dziesiątkę. Renata przekroczyła metę jako druga kobieta z czasem 1:16.29. Straciła sporo do pierwszej, ale miała bezpieczny zapas nad kolejną rywalką. Przed końcową linią zaczekał na nią Jarosław Jachimowski, prezes SanOK Biega. Startował też Paweł Bobyk.

– Jarek wystrzelił do przodu. Wyprzedziłam go na podbiegu ok. 9. kilometra, a on znów mnie przegonił na zbiegu. Trasa iście diabelska – błoto, przewyższenia. Wiedziałam, że mam przewagę nad trzecią, ale walczyłam o zmniejszenie straty do liderki – relacjonowała Renata.

Na 34 km wystartowali: Grzegorz Dołoszycki, Adam Jędrzejczyk i Maciej Tymoczko. **(kael)**

Półmaraton Marzanny

Anita zmusiła Karolinę

Na połowie królewskiego dystansu rywalizowano również w Krakowie. Przez wichurę i śnieg ulicami dawnej stolicy przedzierała się trójka naszych długodystansowców.

Szymon Kozak, debiutujący na 21,097 km, uzyskał 1:40.18. Stał się naszym „rodzynkiem", bo oprócz niego biegły panie. Anita Prokopciów i Karolina Karaczkowska pokonały dystans ramię w ramię w 2:40.12. Karolina ubrała się w koszulkę z żartobliwym napisem „To ona mnie do tego zmusiła" i strzałką skierowaną w stronę Anity. Dokuczała jej kontuzja kostki, ale poradziła sobie z trudami trasy. **(kael)**

KRZYŻÓWKA

Biały, zimowy puch
Ocalał z pogromu
Kuchenna przyprawa

Leczona chininą
Czajnik

Pseudo Włodarczyka, boksera

Domek myszki
Cel wędrówki Odysa

Okrutne rządy despoty

Patryk, reżyser filmu „PitBull”
Łobuz stadionowy

Były „grosz” Niemca
Zdobył Mont Blanc

Jaszczur z Komodo

Morski pełzak

Laboratoryjny rondelek
Np. Irakijczyk

Cordoba na drodze

Dopływ Wisły

Kundelek
Część katedry

Prosi o wsparcie
Góra wyznawców prawosławia
Biblijny amator soczewicy

Kopie w ziemi korytarze

Sztuczna wełna
Wariat, dziwak, narwaniec

Bohater poematu Puszkina

Sobel lub Mata

Dzielnica naszej stolicy

Cel pracy kupca

Kolorowa mozaika w oknie
Samica żubra

Cecha piórka
Góry we Włoszech

Zgłasza się do urzędu

Filtr naszego organizmu

Zaczyn na chleb

Pułapka na zwierza

Mały ssak z trąbą
Łódki na spływ

Pirlo lub Anastasi

Od Alp do Sycylii

Bajkowy potwór
Łączy metale

Zając lub Kręglicka

Golf na chłody
Do malowania paznokci

Autobus z Węgier

Nad nią miasto Wojtyły
Rolls-..., limuzyna

Zimny łobuz
... John, brytyjski muzyk

Końska, lwia lub fali

Sąsiadka Namibii

Były trener Małysza
Kubacki, Stoch lub Żyła

Papka ryżowa
Turecka stolica

Dzieci tej ulicy opisał Rybakow

Duma kibiców stolicy
Rozbijał bramy
Rodzaj lakieru

Jurek, dyrygent WOŚP
Kilka metali razem

Do wglądu sądu
Reklamowana kawa

Blokowy telefon

Serialowy koń Batorego

Franek z polskiej komedii

Clark, amant d. kina

Hiszpań. marka odzieży

Kolor dżinsów
Hood z łukiem

Chłop swoje - on swoje
Hamuje ruch na autostradzie
Koloryt obrazu

Kształt twarzy
Błogie leniuchowanie

Linie w matematyce
Boczne sale parlamentu
Na biurku informatyka

Figura krawca

Znak na wodzie
Budulec na plaży

Stan silnego lęku

Ściga się na rowerze

Afrykańska kuzynka żyrafy
Wiedzie do celu

Mięsna porcja kłamstw
Kolista scena

Część statku
Stolica Anglii

Rzadkie imię ż.
Śpiewająca Amanda

Imię dla Szweda, Niemca

Mieszkaniec np. Baku

... Mater, uczelnia

Polskie kąpielisko
Napiera na izbicę

Część wieży stereo

Buty dla Bolta, Czykiera

Powoduje coraz gorszą pamięć

Oboczna nazwa imienia Arafata

Graniczy z Libią, Czadem

Daniel w roli Bonda

Gorący płyn ziołowy

W składaku na rzece

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34

NR 14

IMAGE BY WWW.FREEPIK.COM